

WANDA JAGIENKA ŚLIWINA

DZIEJE TEATRU W LUBLINIE

LUBLIN

1948

WANDA JAGIENKA ŚLIWINA

DZIEJE TEATRU W LUBLINIE

LUBLIN

1948

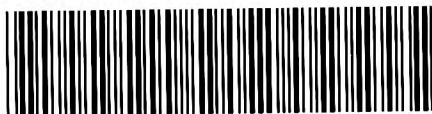
174756



Br. 87.

DZIEJE
W LUBLINIE

Druk. Nr 1 Sp. Wyd. „Czytelnik”, Lublin



1005023118

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

A 19383

D1329/71/198

DZIEJE TEATRU w LUBLINIE.

SZKIC

*Z okazji Jubileuszu 40-lecia pracy
scenicznej P. Antoniego Różyckiego,
Dyrektora Teatru Miejskiego w Lub-
linie.*

Początek dziejów Teatru w Lublinie sięga wieku XVI-go. Trzysta kilkadziesiąt lat — to imponujący okres czasu, to piękny dokument dla kulturalnych zainteresowań miasta. Zdobyć jednak pełnej ciągłości tych dziejów jest prawie nieosiągalne, z powodu przerywania się śladów.

Smuży pajaczek nitczkę srebrną, szuka punktu zaczepienia dla dalszego oprzędu, ale jego misterny trud trafia na przeciwność nagłą, więc zawisa w powietrzu, w rozpaczliwym wysiłku i — zamiast kunsztownej siatki daje miejscami ledwo dostrzegalną nić.

Pra-teatrem Lublina jest „Teatr Kolegiów Jezuitów w Lublinie“.

Mieścił się on w gmachu jezuickim, przy Placu Karalnym z jednej strony i — uliczką Jezuicką — z drugiej.

Sala teatralna była urządzona na drugim piętrze. „nad kaplicą, poetyką, retoryką i syntaksisem“. „Sala szeroka, o ośmiu oknach, wychodzących na Jezuicką“. Na scenie stały parawany, którymi można było jak kurtyną, oddzielić widownię od sceny.

Urządzenie dekoracyjne polegało na trzech blejtrach powleczonech płótnem, z wyobrażeniem lasu, pałacu, miasta itp., umocowanych w ośmiu otworach

i poruszanych na śrubach. Dla dokładnego zobrazowania czynności tych dekoracji, uczeń teologii Łebkowski, napisał w latach późniejszych wierszyk, zniemczoną polszczyzną, naśladującą sposób mówienia kolegi kolegialnego Rodoscha:

„Bo jak ruszył śruba sfego,
Fnet skakował z miejsca sfego,
I pierfszego cò się schował,
Za to się sam pokazofał“.

Sztuki dla tego teatru pisane były początkowo po łacinie. Gdy język polski zyskał w literaturze prawo obywatelstwa, wprowadzono i na scenę mowę ojczystą.

Pisaniu sztuk odpowiednich poświęcali się profesorowie Kolegiów, Jezuici lubelscy, a ponadto: Wojciech Bystrzanowski, Ignacy Brodowski, Jan Kazimierz Darowski, Wawrzyniec Zadarnowski.

Przedstawienia dawane były tylko z powodu jakichś ważnych okazji, na przykład: Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, w rocznicę założenia Zakonu Jezuitów, z powodu zwycięstw na polu chwały, zawierania traktatów pokojowych, na kadencję Trybunału. W r. 1588 „Kolegium witało oracjami, dialogami, teatrem, wjeżdżającego na Województwo Lubelskie Zebrzydowskiego (późniejszego rokoszarnika). W r. 1599 — Marka Sobieskiego, wjazd na Kąsztelanie Lubelską Piotra Czernego, wjazd na Starostwo Jana Firleja“ itd.

Udział w przedstawieniach brali uczniowie poetyki i retoryki, pod kierunkiem profesorów.

W 1752 r. wyniknął pożar w teatrze. Z tego powodu, tenże niefrasobliwy uczeń Łebkowski ułożył wierszyk, trawestujący przejęcie się tym wypadkiem kolegi Rodoscha:

„Na tę -- ogień gdy flazł — sala
Fszystki razem popsowała (dekoracje).
I przez godzinę jednego,
Zrobił tragedii smutnego.

Przedtem się tylko patrzala,
Ale sam nie tańcofala.
Teraz — blejtram z miejsca sfego
Skakał jeden przez drugiego.
Baba bodaj złamał szyja,
Sio ten zrobił komedyja.
Już zgorzał sali naszego...
Ni lokieć się został jego.
Miejsca teraz tylko pusty,
Gdzie się cieszył mięsopusty.
Tak z sala i cale szkoli
Z ogniem poszedł na popiołi“.

Była to oczywiście wierszowana przesada, bo teatr został odrestaurowany i dalej służył młodzieży i społeczeństwu starszemu, przeważnie rodzicom wychowanków Kolegium, spełniając rolę religijno-estetyczną.

Teatr ten istniał w Lublinie dwieście lat.

Według planu załączonego do opisu majątku Jezuitów po kasacie, sala teatralna znajdowała się w poniższym stanie:

„Drzwi do sali, stolarską robotą, podwójne, na zawiasach żelaznych, drągiem z wewnątrz zasuwane. Po obu stronach sali, tak od ulicy, jak od kościoła — okien sześć, bez szyb, zewnątrz okiennicami drewnianymi zamykane. Teatrum (scena) z tarcie budowane, dookoła blejtramami drewnianymi, malowanymi obstawione, za którymi to blejtramami do widoku okien trzy. Podłoga z cegieł układana. Pułap na belkach, dobry, z tarcie. Idąc z sali przez teatrum izba dla aktorów, do której drzwi sosnowe, podwójne, stolarskiej roboty, wysuwane. W tej izbie okien dwa, od ulicy dwa, szkła prostego, w ołów oprawnych, o czterech kwaterach z zawiasami i kołowrotekami do tychże. Na przeciw — okno duże, do kongregacji palestranckiej wychodzące, bez kwater. Podłoga i pułap dobre“.

Teatr zawodowy zapoczątkował w Lublinie dyr. Pierożyński (według Zielińskiego w 1750 r., a według

Bogusławskiego w r. 1778), który „ze swymi komediantami dawał przedstawienia w jednym z domów prywatnych na Gorajszczyźnie (przy ulicy Królewskiej, „gdzie dawniej mieściła się cukiernia Al. Semadeniego“). O ówczesnym repertuarze kroniki milczą. W r. 1783 przybył do Lublina Mierzyński z zespołem kilkunastoosobowym aktorów warszawskich i utrzymał się na stanowisku dyrektora cztery lata, po czym wyruszył do Wilna.

Lublin nie posiadał wtedy stałego gmachu teatralnego, więc „wędrownie towarzystwa sadowiły się w coraz to innych posesjach, to — przy zbiegu ulic Królewskiej i Przejazdu, to — w pałacu Wronskich (dom z arkadami, na przeciw Domu Biskupiego, w dole, z wejściem od ulicy Żmigrod), nawet — w sali ratuszowej.

Tej niewygodzie położył kres w r. 1823 Kaeper Drewnowski, który dźwignął z ruiny kamienicę przy ul. Jezuickiej, róg Dominikańskiej, i urządził w niej teatr stały, z łóżami I piętra, balkonem i parterem. (Obecnie kino „Rialto“).

„Dzieje tej sceny — pisze kronikarz — ogniskują w sobie niemal całą świetną przeszłość teatru lubelskiego. Na niej stawiał pierwsze kroki mistrz Królikowski, na niej grywali: Komorowski, Chomiński, Rychter, Ładnowski, Leszczyński, Rapacki, Zaremba, Popielka, Linkowscy, Trapszo“.

Stan. Dąbrowski podaje w „Pamiętniku Lubelskim“ z 1930 r. tabelkę nazwisk dyrektorów towarzystw dramatycznych, które grywały w Lublinie od r. 1816 do r. 1879/80:

- R. 1816 — Henzell
- „ 1821/2 — Baur
- „ 1824 — Skibiński: Szumkajło
- „ 1825 — Baur
- „ 1826 — teatr nieczynny
- „ 1827 — Skibiński
- „ 1828 — Brzeziński Zalewski

- „ 1845/6 — Chełchowski a we wrześniu — Pfeiffer
- „ 1847 — Chełchowski i Okoński
- „ 1848 — Chełchowski
- „ 1848/9 — teatr nieczynny
- „ 1849 — Biernaacka
- „ 1850/1 — Barański J.
- „ 1852/3 — Królikowski Karol
a w lecie Skibiński
- „ 1829 — Nowiński, Zalewski
- „ 1830 — Nowiński, Krzesiński
- „ 1832/4 — Aśnikowski
- „ 1836 — Chełchowski, Nowicki
- „ 1837/9 — Chełchowski
- „ 1840 — Krajewski Tomasz
- „ 1841 — Popiołek
- „ 1842 — Ruszewski
z wiosną — Słobodziński
- „ 1854 — Nowiński, Ratajewicz
- „ 1855 — Ratajewicz, w lecie Pfeiffer
- „ 1856 — Nowiński, Ratajewicz
- „ 1857 — w zimie teatr nieczynny.
- „ 1858 — Pfeiffer w lecie
- „ 1859 — Okoński, Ratajewicz
- „ 1860/2 — Ratajewicz, w lecie Miłaszewski
- „ 1863/4 — teatr nieczynny 15 miesięcy.
- „ 1865 — Ratajewicz, w lecie Miłaszewski
- „ 1866 — Ratajewicz, Trapszo w lecie
- „ 1867 — Trapszo, w lecie Miłaszewski
- „ 1868/70 — Ratajewicz
- „ 1871/2 — Trapszo, w lecie Sarnecki i Teksel
- „ 1873/5 — Grabiński, w lecie Słobiński
- „ 1875/6 — Trapszo
- „ 1876/7 — Kopytyński
- „ 1878/9 — Trapszo, w lecie Kremski i Wójcicki
- „ 1879/80 — Puchniewski Józef

TEATR LUBELSKI w 1822 r.

„Gazeta Warszawska“ Nr 201 z r. 1822 — jak pisze dr W. Hahn — wspomina o wielkim pożarze w Lublinie w 1802 r., w którym spłonęły dwa kościoły, budynek teatralny i dwadzieścia domów, przy trzech ulicach. Korespondent „Gazety Warsz.“ nie podał nazw tych ulic, ani określił punktu, przy którym Lublin posiadał dawny teatr. Jeżeli tak było przed rokiem 1802, to dlaczego dawano przedstawienia w różnych prowizorycznych salach? St. Dąbrowski wspomina wprawdzie w „Pamiętn. Lub.“ o teatrze przy ul. Królewskiej, ale to była zwykła kamienica, częściowo przystosowana, jak szereg innych sal w mieście dla potrzeb teatru.

Autor artykułu w „Gaz. Warsz.“ podaje datę wybudowania teatru przy ul. Jezuickiej o rok wcześniejszą (1822) i przypisuje tę zasługę mieszczaninowi Rodakowskiemu, gdy w innych źródłach — uczynił to jego teść Drewnowski, a wspomniany Rodakowski, w parę lat potem przyozdobił tylko rzeźbami front tego domu.

Ale mniejsza z tym. Przedsiębiorcą teatru był Bauer (a inni kronikarze twierdzą, że Baur). W nowym teatrze ów Bauer vel Baur wystawił 19 sztuk: „Ludgarda“ — Kropińskiego, „Jan Graczyński“ — Zmuszewskiego i tegoż autora „Bajki Krasieckiego“, „Króla Leara“ — Szekspira, „Szkolę Kobiet“ — Moliera, „Dwóch Klinsbergów“ — Kotzebuego, „Sen“, „Łgarz“, „Dwóch Wielkich Piotrów“ itd. Dyrektor wybierał sztuki przede wszystkim kasowe, z repertuaru warszawskiego.

Skład zespołu: Bauerowie, Rutkowska, Aśnikowski, Kochanowski, Makietkowski, Wąsowicz, Lasocki, Podgrabiński i zapewne wielu innych.

Krytyk ówczesny pisze: Co się tyczy aktorów, przebaczymy im błędy, których uniknienie przechodzi ich możność, nigdy jednak nieprzytomna gra aktora lub aktorki usprawiedliwić się nie da". (Chodziło o to, że pierwszej mówiono o zemdleńiu aktorki, a ona w chwilę potem zemdlała dopiero, i inne tym podobne, naganne niedopatrzienia.

W przedstawieniu „Dwóch Piotrów“ jeden tylko Aśnikowski umiał rolę. Publiczność celowo dawała im oklaski hojne, ale ten sposób nie podciągał aktorów, a raczej opuszczali się coraz bardziej.

Dr W. Hahn podaje w Nr 8 „Ziemi Lub.“ z 1928 r. garść wiadomości o teatrze lubelskim z lat 1827—1832. Otóż w r. 1827 zjechała do Lublina niewielka grupka aktorów z trupy radomskiej Brelewskiego i dała przedstawienie „Czterech gachów, a każdy lepszy“, z zamiarem pozostania w Lublinie na dłużej. Ale doradzono im, aby we własnym interesie wstrzymali się od dalszych przedstawień, co też uczynili. W styczniu 1828 r. zawitali do Lublina: Sosnowska, Kwiatkowska, Giżewski i Panczykowski, a dobrawszy sobie Krześcińskiego i Tuchockiego, wegetujących w Lublinie bez zajęcia, dali cztery widowiska, po czym wrócili do Warszawy. Pod koniec stycznia zjawiała się, oczekiwana od dawna trupa Brzezińskiego, w poniższym składzie: Salomonowiczówna, Pacewicz, Hoińska, Brzeziński, Wąsowicz, Reimers, Frołowicz, Danielewicz i Dymaczewski. Z pozostałych w Lublinie zaangażowano Sikorską i Krześcińskiego. Wystawili „Precjoza“, „Familię Spiachajłów“, pod zmienionym tytułem, dla zwabienia publiczności. Aśnikowski grał główną rolę i bardzo się podobał, jak również Reimers i Krześciński.

Tymczasem w małym światku aktorskim zaczęły się intrygi i kłótnie, więc rozpadli się na dwie, przeciwne sobie grupy i do kwietnia obie opuściły Lublin. W końcu kwietnia 1829 r. przybył ze swoją trupą Zalewski. „Przedsiębiorcą teatru ogłosił się Chełkowski“. (Chełchowski?).

Wreszcie po wielu perypetiach i objazdach po miasteczkach w Lubelszczyźnie, ukonstytuowało się Towarzystwo, zostające pod dyrekcją Kajetana Nowińskiego i Tomasza Chelkowskiego, złożone z czterech aktorek i 10 aktorów. Wystawiono sztukę „Siedem razy jeden“, również pod zmienionym tytułem (był to już rok 1830), „Zoko“, „Machabeusza“, w przekładzie Kudlicza, „Chłop milionowy“, z trzynastoma nowymi dekoracjami pędzla lubelskiego malarza Malinowskiego, operetkę „piękna Tyrolka“, „Szary człowiek“, „Dwie małpy“ ze zmienionym tytułem („Zwierciadło Czarnoksiężskie“).

Aktorów przybywało i ubywało. Odrywali się niektórzy od trupy co powodowało upadek obu spierających się ze sobą grup, bo w zmniejszonym składzie praca była zahamowana. To też grywano bardzo rzadko. I tak na zmianę wegetowali Chelkowski i Nowiński ze swymi Towarzystwami. W 1832 przybył raz jeszcze Aśnikowski z dobrą trupą kilkunastu osób.

W nędzy aktorskiej jedynym ratunkiem bywały benefisy, to też trzeba było uciekać się do różnych wybiegów, dla przynęcenia publiczności, aby kasa przedstawiała się pomyślnie dla benefisanta.

Miedzy rokiem 1832 a 1859 wypadła tylko przeciągnąć pajęczą nić, odsyłając czytelnika do wyżej podanej tabelki nazwisk dyrektorów Towarzystw Dramatycznych. Przedzę Arachny snuć można dopiero od 1860 roku wzwyż.

W sezonie 1860/61, od 23 września do 25 sierpnia dał dyrektor Ratajewicz w Lublinie 78 przedstawień.

Zespół i gaże miesięczne.

Leopold Tomaszewicz, 1-szy amant	24 rb.
Joanna Zawistowska (role dramatycz.	21 rb.
Józef Tekseł, 2-gi kochanek	18 rb.
Józef Kwieciński (role komiczne)	21 rb.
Stanisław Krzesiński (charakteryst.)	12 rb.
Teofil Perchorowicz (role ojców)	21 rb.
Matylda, jego żona (charakteryst.)	18 rb.

Aniela Krzesińska (komiczne)	12 rb.
Kozdrojski, sufler	18 rb.
Michał Trzebiński (role komiczne)	18 rb.
Anna Borkowska (role śpiewne)	15 rb.
Maria Dzierzkowska, role dramat.	15 rb.
Karolina Kopakowska, role śpiewne	15 rb.
Władysław Buczkowski, role komiczne	15 rb.
Telaor, uczeń	12 rb.
Aniela Beck, uczennica	12 rb.
Leonard Piasecki, uczeń	9 rb.
Zegarkowska, uczennica	9 rb.

A f i s z.

Nr. 1.

Ostatnia reprezentacja przed Świętami.

Za pozwoleniem zwierzchności.

Lublin.

W niedzielę, dnia 28 marca 1860 r.

Czarodziejsko - Dramatyczna Komedjo-Opera w 3-ich aktach a 8 obrazach z nową wystawą, fajewerkami, bitwami i przyzwoitą garderobą, oryginalnie napisana przez St. Krz. Ar. Dr.

W A L K A Z D U C H E M

czyli

B A N D Y C I W P I E K L E

Nowe dekoracje pędzla Stanisława Krzesińskiego.

Akt I. Obraz 3-ci. Widok zamku Urbino, z wałami, fosami i mostem zwodzonym.

Akt II. Obraz 2-gi. Widok Wezuwiusza pod Neapolem.

Akt III. Obraz 1szy. Widok przedsionka piekielnego z bramą i drogą wiodącą do Piekła.

Obraz 2-gi. Widok sali tronowej Lucypera, uformowany z rozmaitych potworów.

Obraz 3-ci. Widok Bramy z kości słoniowej, wiodącej do Nieba.

O G N I E S Z T U C Z N E

Pożar zamku Urbino, oświecony ogniem pasowym. Wybuch Wezuwiusza. Potwory buchające płomieniami, w końcu deszcz piekielny. Apoteoza oświecona ogniem białym i pasowym.

Biwak bandytów. Rodzina Urbino. Zdobyć i spalenie zamku Urbino.

Przedsionek Piekła. Wyrok Lucypera. Brama Hapu.

Ceny miejsc zwyczajne.

A f i s z 2-gi.

Za pozwoleniem zwierzchności.

Lublin.

Ostatnia reprezentacja w niedzielę dnia 23 lipca 1865 r.

Melodrama w 5-ciu aktach z francuskiego

S A B A U D K A

czyli

B Ł O G O S Ł A W I E Ń S T W O M A T K I

O s o b y :

Margrabina de Sivry	pani Krzesińska
Margrabia de Sivry	p. Tomaszewicz
Komandor de Boisfleuri	p. Kwieciński
Laroque, rządcą dóbr	
	Komandora p. Ratajewicz
Lustalot, wieśniak sabaudzki	p. Lipiński
Magdalena, jego żona	p. Wesółowska
Maria, ich córka	p. Zawistowska
Pastor	p. Krzesiński
Joanna, wieśniaczka	p-na Gajewska
Piotr, wieśniak	p. Moszyński
Panszетка, wieśniaczka	p-na Kwiatkowska
Jakub, wieśniak	p. Wesółowski
Karol, wieśniak	p. Jankowski
Służący margrabiny	p. Piasecki
Służący Artura	p. Krzesiński
Służący Komandora	p. Piasecki J.

Scena w 1-szym i 5-tym akcie w Sabaudii

2-gi, 3-ci i 4-ty w Paryżu.

Z powodu budowania ulicy Jezuickiej, podjazd do Teatru od ulicy Dominikańskiej, wchód zaś z Rynku

Nr. 11, gdzie będzie obwieszczenie teatralne.

Zacznie się o godzinie 8-ej wieczór.

W Drukarni Władysława Kossakowskiego.

„O wartości artystycznej spektaklów trupy Ratajewa z 1860/65 — niewiadomo“.

Dalszy repertuar:

„Dymitr i Maria“, „Królowa i Sierota“, „Zbydowcy“, „Pajac“, „Noc i Poranek“, „Monte Christo“, „Sąd Przysięgłych“, „List Żelazny“, „Stella“, „Dzieśięć lat życia kobiety“, „Umarli i żywi“, „Złote kajdany“, „Gronowscy“, „Gałganiarz Paryski“.

Ponadto dzieła Bogusławskiego, Fredry, Korzeniowskiego, Chęcińskiego.

Sezon r. 1866 — dyr. P. Ratajewicz.

Zespół poprzedni i przybyli nowi artyści: Tekłowa — 1-sza kochanka, Feliksiewiczowa, Borkowska, Łukońska — serio dramat., Micińska, Arnoldowa.

Repertuar r. 1866:

Operetki „Małżeństwo przy latarniach“, „Stary skrzypek“ — Offenbacha.

Wodewile „Wesele w Ojcowie“, „Młynarz i Kominarz“, „Skalmierzanki“, „Bajomir i Wanda“, „Nocleg w Apeninach“, „Krakowiaczy i Górale“.

Dramat „Gość z tamtego świata“, „Rita — Hiszpanka“, „Teresa - sierota“, „Oszustka paryska“, „Dallila“, „Sąd Przysięgłych“, „Bandyta“, „Rossanelli“, „Żydzi“, „Mauprat“, „Upiór“, „Cyganie“, „Tulacz“, „Don Cezar de Bazan“ i parę powtórzeń z poprzedniego sezonu.

Komedie „Biała Kamelia“, „Stara elegantka“, „Zemsta za mur“, „Okno na pierwszym piętrze“, „Było to pod Wagram“, „Wykradzenie“, „Małżeństwo z rozkazu“, „Płaksa i Wesołowski“, „Szpada mojego ojca“, „Piotr i Paweł“, „Szarlatan“, „Damy i Huzary“, „Bankructwo partacza“, „Wujaszek całego świata“, „Floryda“, „Dożywocie“, „Dwaj roztargnieni“, „Kantata“, „Dziwak z uprzedzenia“, „Lekarz i Prawnik“, „Oui pro quo“, „Mąż wdowy“, „Raptus“, „Folwark Prime-rose“, „Maria Mulatka“, „Pan Stefan z Pokucia“, „Trafiła kosa na kamień“, „Pod strychem“, „Miód Kasztelański“, „Don Juan“, „Nikt mnie nie zna“, „Po pijanemu“, „Loteria“, „Piękna Młynarka“, „Mąż i Pustelnik“, „Antoni i Antosia“, „Ulicznik Paryski“.

Melodramat „Adolf i Zofia“, „Życie Szulera“.

Zespół: Laskowska, Germanówny, E. Lapińska, Royer, Brandtowie, Kraszewska, Zieleniewska, Rudnicka, Starki, 13-letnia Józia Deichau, 9-letnia Laskowska, Adolf Deichau, Łomiński, Cybulski, Lesser, Krzyżanowski, Krassowski, Kojeżyński, Radzyński, Ortyński, Leszczyńscy.

Repertuar.

Dramat: „Arcydzieło Nieznane“, „Szlachectwo duszy“, „Maria Joanna“, „Morderca“, „Graciella“, „Maria Stuart“ — Schillera, „Otello“, „Kupiec Wenecki“, „Katarzyna Howard“ — Dumasa, „Honor ojca“ i 2 powtórzenia.

Komedie. „Zemsta“, „Lektorka“, „Uściskajmy się“, „Pan Geldhab“, „Okreźne“, „Leek zapieczetowany“, „Przyjaciółki“, „Szklanka wody“, „Włóczęga“, „Gryzelda“, „Esmeralda“, „Narcyz Romeau“, „Zamek Bergeheim“, „Ben Dawid“ i parę powtórzeń z ubiegłego roku.

Melodramat. „Dzwonek szatański“.

Jak zaznacza St. Dąbrowski, „recenzje z tego okresu nieświatne i stosunek pisma do teatru niechętny“.

Na rok 1867 została w Lublinie ta sama trupa pod dyrekcją A. Trapszy, z doangażowanymi: Bobrowską, Krassowską, Westermajer, Lipińską, Wilezurą, Chelmińskim, Rychterem, Łozińskim.

Repertuar częściowo powtarzany z minionego roku, z dodaniem sztuk: „Hrabia Herman“, „Gracz“, „Ludwika de Lignerolles“, „Córka skapca“, „Montjoye“, „Adrianna Lecouvreur“ — Scribe'a, „Matka rodu Dobrzyńskich“ — Grilparzera.

Komedie. „Wesele Figara“ — Chęcińskiego, „Przebudzenie się Iwa“, „Sodoma małżeństwa“, „Dzień nieporozumień“, „Niedorostek“, „Doktor Medycyny“ — Korzeniowskiego, „Rozwód“, „Narzeczona“, „Dawne grzechy“, „Żona, która zawodzi męża“, „Grymasy młodej żony“, „Dziewczyna-dezterter“, „Pułkownik z 1769“,

„Apetyt i zalety“, „Stacja Poczтовая w Huleczy“, „Lwy i lwice“, „Ojciec debutantki“, „Cwiartka papieru“, „Trefniś“, „List i odpowiedź“.

Melodramat. „Precioza“.

Spośród nich większość tłumaczeń z języków obcych.

Zainteresowania, a może ilość ówczesnych bywalców teatru była tak ograniczona, że po paru zaledwie przedstawieniach sztuki schodziły z afisza, bo widownia dosłownie świeciła pustkami. Ile pracy, ile zaparcia się siebie musieli wkładać ówcześni aktorzy w przygotowanie sztuk, które cieszyły się tak krótkim życiem. A dyrektorzy — ile ponosili kosztów, choćby najskromniejszej wystawy.

Wprawdzie „salony“, „buduary“ i „wolne okolice“ obsługiwały szereg sztuk, jedynie z pewną odmianą ustawienia dekoracyj, ale trafiały się widowiska wymagające specjalnej wystawy, bez możliwości amortyzowania kosztów, przy parokrotnym graniu sztuki. A czasem trzeba było w ogóle odwołać spektakl z braku zainteresowania publiczności.

Może była w tym wina poziomu gry aktorskiej i niedociągnięć dyrekcyjnych, zbyt jaskrawo podkreślanych przez nieżyczliwego recenzenta. Zła wola może dużo zepsuć, a nie naprawi. Zdawałoby się jednak, że wiele świetnych nazwisk w zespołach stanowczo temu zaprzecza.

W r. 1867 sytuacja trochę się poprawia. „Niezbyst obszerne, a często grymaśne recenzje chwala zasadniczo zespół, złożony z utalentowanych artystów, piękne dekoracje, dobrą, a nawet zbyt kowną garderobę. Na czoło zespołu wybija się Leszczyński, któremu jednak zarzucają, że grając stolarczyka w „Galganduchu“ nie utrzymał się w sytuacji, bo śmiał się razem z publicznością“.

Na sezon letni zjechał do Lublina Adam Miłaszewski, dyrektor lwowskiego teatru, „mile widziany przez tutejszą publiczność“ — jak zaznacza St. Dąbrowski.

Reżyserem był Karol Królikowski, dyrektorem orkiestry 16-to osobowej — Stoegli. Zespół aktorski: 32 osoby, wielu z nich znanych Lublinowi z poprzednich sezonów, ponadto — **sufler, fryzjer i krawiec.**

Repertuar. Opera „Halka“. Operetki: „Dziesięć cór na wydaniu“ — „Soupego, „Burmistrz-Oberżysta“, „Pensjonarki“ i „Orfeusz w piekle“ — Offenbacha, „Załoga Okrętu“ — Zajtza i powtórzenia z poprzednich sezonów. Z komedio-oper i dramatów również powtórki z minionych lat.

Komédie. „Pożycz mi pięć złotych“ — Jasińskiego. „Gapiątko“ z St. Fleur, „Pożar w klasztorze“, „Kiedy kochać“, „Cicha woda brzegi rwie“ — Chęcińskiego. „Mizantrop i druciarz“, „Miłość urojona“ i szereg powtórzeń, jak wyżej.

W zimie 1867/8 r. teatr był nieczynny. Na sezon zimowy 1868 r. wrócił Ratajewicz z zespołem trzydziestu osób, w tej liczbie jedna tancerka, p-na Morys.

Zespół techniczny: krawiec, fryzjer, maszynista i „utrzymujący oświetlenie naftowe“.

Repertuar powtarzany w znacznej części z lat ubiegłych, z dodaniem sztuk nowych, nie granych dotąd w Lublinie, jak np. „Norma“, „Dziady“, „Dalilla“, „Vendetta“, „Nad Wisłą“, „Panny Konopianki“, „Ulicznik“, „Piętro wyżej“ i inne.

Recenzje stwierdziły, że „poziom jest coraz wyższy“.

Ratajewicz utrzymał się w Lublinie do połowy r. 1871. Miejsce jego zajął znowu Trapszo, ale tylko na przeciąg jednego sezonu. W kilkunastoosobowym zespole miał młodą, sławną później wodewilistkę Adolfinę Zimajer. Repertuar znacznie odświeżył: „Piękna Helena“, „Córka Regimentu“, „Adam i Ewa“, „Chłopiec Okrętowy“, „Grzeszki babuni“, „Czuła struna“, „Pierwsza wyprawa młodego Richelieu“, „Bez posagu“, „Hr. de Monte Christo“, „Muszkietrzy“, „Mulat“, „Kean“ i kilka komedii, reszta — powtarzane.

Duszna, pozbawiona wentylatorów sala teatru przy ul. Jezuickiej, nasunęła myśl budowy Teatru Letniego. Ludzie dobrej woli, justosunkowani aktywnie do spraw teatralnych, zawiazali w 1870 r. Towarzystwo Akcyjne (118 osób) i w przeciągu roku wzniesli w ogrodzie prywatnego właściciela Głogowskiego, drewniany budynek teatralny, o którego wynajęcie ubiegali się dyrektorzy: Kremiski i Wójcicki z Siedlec, Szkoła Dramatyczna Warszawska pod dyrekcją Dekerta, Trapszo, dyrektor teatru zimowego Puchniewski. Umowy dzierżawne zawierali przedstawiciele T-wa Akc. z prezydentem miasta na czele (Wolińskim, także akcjonariuszem), przy pobieraniu kaucji rubli srebrem 50.

W teatrze letnim dawano cztery przedstawienia tygodniowo, od maja do października.

Akcjonariusze wykazywali całkowitą bezinteresowność, bo jeżeli rachunki wykazały nadwyżkę — mniej więcej czterdzieści kilka rubli rocznie (sezonowo), to ta suma przeznaczana była na drobny remont teatru, jak wykazują sprawozdania kasowe w aktach Magistratu.

W „Gazecie Lubelskiej“ z dnia 30. I. (11. II. n. st.) 1882 r. ukazało się poniższe ogłoszenie:

„Budowla drewniana pod nazwą Teatru Letniego w Lublinie, pod Nr. 168 istniejąca, sprzedana zostanie przez publiczną licytację w biurze Magistratu, na rozebranie, za sumę 330 rs. więcej dającemu, a to z powodu zamierzonego wzniesienia na innej miejscowości (miejscu) budowli odpowiedniejszej“.

I rzeczywiście wybudowano potem Teatr Letni przy ul. Zamojskiej, pod nazwą „Rusalka“, który służył Lublinowi przez kilka dziesiątków lat.

W sezonie letnim 1872 r. objęli teatr w Lublinie dyrektorzy: Sarnecki Z. i J. Teksel.

Zespół: Bajerowicz Apol., Brandtowie, Czapska J., Grabska Zofia, Emsborn Aleksander, Henneman Wincenta, Holtzmanowie, Kwiecińscy, Lenczewska Zofia,

Prohazka Wacław, Sztek Zygmunt, Teksel, Wajnert, Wojciechowski, Stankiewicz, Mecherzyńska Maria.

W repertuarze ze sztuk niegranych w Lublinie: „Wesele w Ojcowie“, „Echo Rozyny“, „Poczwarka“, „Żona Fra Diavola“, „Consilium facultatis“, „Przysługa“, „Qui pro quo“, „Przyjaciele“ — Fredry, „Pracownicy próżniacy“ — Bałuckiego, „Konkurent i mąż“, „Księżna Jeżowa“.

Sezon 1872/3 — Dyrekcja Trapszy.

Zespół wg Nr. 79 „Kur. Lub.“: Adolfina Zimajer, role naiwne i wodewil, p-nny Bajerowicz — naiwne, Parowska — wodewil i śpiew, M. Siennicka — amantka i role śpiewne, Jaskowska — naiwne i śpiewne, Mikulska-Rokowska — baletnica i pierwsze amantki. Krajewska — charakterystyczne, Micińska — śpiewne, Sochaczewska — amantka i balet, oraz początkujące p-nny Nowosiewicz i Delchau.

Zaremba i Sienicki — role bohaterskie, Delchau — komiczno-charakter. (i był kasjerem), Rufin Morozowicz (2-gi rok na scenie), Szymborski i Julian Jejde — komiczne, Mikulski — 1-szy amant i bohater, Bystrzyński Sobiesław (początkujący, potem — ulubieniec Krakowa), 2-gi amant, Sochaczewski J. i Janowski — amant i śpiewne role, Grubiński, Jasiński, Bruner, Zelinger, Różycki (początkujący), sufler Gorzkowski (potem aktor), dyr. orkiestry Rybacki, oficjalista teatru Gustaw Zimajer.

Repertuar.

Opery: „Napój miłosny“ — Domisetti, „Sinobrody“ — Offenbacha.

Operetki: „Piękna Galatea“, „Piękna Helena“, „Zalogą Okrętu“ i kilka z poprzednich lat.

Komedio-opery: „Śpiewka pana Fortunata“, „Spis Wojskowy“, „Mąż za drzwiami“, „Wianki“ i — powtórzenia, jak wyżej.

Dramaty: „Epidemia“, „Hans Jurga“, „Kupiec Wenecki“, „Hamlet“, „Wzór do Świątoszka“, „Dzień św. Zofii“ — Ifflanda z muz. Bartosa, „Rycerze mgły“,

„Ostatnie chwile Kopernika“, „Romeo i Julia“, „Cyganie“ i kilkanaście poprzednich.

Komedie: „Szpieg Bonapartego“, „Posażna Jedy-naczka“, „Radey pana radey“ — Bałuckiego, „Bałowe rękawiczki“, „Druga żona“, „Deszcz i pogoda“, „Po-stanowienie“, „Broń niewieścia“, „Powieści królowej Navarry“ i „Werbel domowy“, „Miód kasztelański“, „Kwakier i tancerka“, „Jeden z nas musi się ożenić“, „Doktor Rabin“, „Lady Tartuffe“, „O chlebie i wo-dzie“ i wiele powtórek.

Tak bardzo sławną potem Adolfinę Zimajer recen-zent „Kur. Lub.“ krytykował bezprzykładnie, za zbyt żywą gestykulację rąk. Niektóre jego artykuły były tak obelżywe, że naczelny gubernator nie pozwolił ich wydrukować, o czym nadmieniał St. Dąbrowski w „Pamiętn. Lub.“

Bilety na benefisy aktorzy sprzedawali w mieście Ulubieńcom swoim publiczność, oprócz kupna biletów — ofiarowywała prezenty.

Sezon 1873/4 — Dyrektor Julian Grabiński.

Artyści: Grabińscy, Bendowie, Krauzowie, Puchalski, Kiciński, Podgórski, Wyżykowski, Lederman, Chojnacy, Fileborn K., Ciemiuchowski, Sikorski Laurenty, Sosnowski, Kwieciński, Salwoński, Puchniewski, Urbański, Zwoliński, Marilewicz, Modzelewski, Wierzbicey, Swaryczewscy, Niczewski, Nowacki, Nowakowski, Sławiński — baletmistrz, Ammusiewicz — sufler, Junszye i Padyga — kapelmistrze, p-nny Bajerowicz, Gurbska, Siegenfeld Maria, Wiećkowska, Troczyńska, Oczkowska, Laskowska i maszynista Kościelecki.

Repertuar mierny, prawie całkowicie powtarzany z szeregu lat ubiegłych.

Sezon 1874/5 — Dyr. Grabiński.

Zespół ten sam, tylko znacznie uszczuplony. „Do-angażowane dwie siły śpiewne: Zyburski i p-na Sol-ska“.

W repertuarze przeważają operetki Offenbacha i wiele jednoaktówek. Poza tym — komedia i dramat prawie całkowicie powtarzane.

Atrakcją była sztuka pamiętnikarza lubelskiego, Zielińskiego, pt. „Kwaśne winogrona“.

Sezon 1875/6 — dyr. A. Trapszo.

Zespół prawie ten sam, co w sezonie 1872/3. Przybyły p-nny Orsetti, Bartkiewicz Maria, Wilkońska, Mirecka, Zdziarska, Wandalin Joanna, Szlagowska, a z mężczyzn: Idziakowski, Bojemski, Bruszewski.

W repertuarze: Operetki Offenbacha w przeważającej liczbie, ponadto melodramaty i komedie powtarzane z różnych sezonów. Z wiosną na gościnne występy przybywa Rychter, aby zagrać w „Skapcu“, w „Darmach i huzarach“, w „Wujaszku całego świata“, w „Zemście“ (cześnika), „Jowialskiego“ i „Łatkę“ w „Dożywociu“.

Doangażowana Adolfina Zimajer zyskuje tym razem dobre recenzje, jako „znana i ceniona“.

Bardzo było chwalone w tym sezonie przedstawienie „Fausta“, które trwało do 2-giej w nocy.

Sezon 1876/7 — dyr. Maks. Kopystyński.

Zespół: Wołoszkwowie, Szymborscy, Szczepańskie, Kwiatyńska, Disterle Maria, Micińska, Michalska, Lubieńska, Neo, Hintzel, Leoniec, Konopczyńska, Bereda, Majeranowska, Kopyścińska, Jasieński, Janusz, Jakubowski, Koehler, Urbański, Mikulski, Żyburski, Zdrojewski, Niedziałkowski, Just, Sikorski, Czartoryjski, Szmid, Karwowski, Życki, Żołopiński, Czarnecki, Knapczyński, Myszkowski.

W repertuarze: Fredro, Bałucki, Sardou, Zieliński. Dobrzański, wiele przekładów z francuskiego. **Z oper:** „Violetta“ i „Lucja z Lamermooru“. **Operetki:** „Piękna Pasterka“, „Skrzypki Czarodziejskie“, „Dwóch lunatyków“.

Sezon 1877/8 — dyr. Kaz. Fileborn.

Zespół: Fillebornowie, Grabińscy, Nawarscy, Grochowolska, Sulikowski, Brzechffa-Nowakowska, Ruścecy, Gurbka, Borezakowska, Hinzel-Szczepańska.

Janicka-Rebiszewska, Lubicz, Kwieciński, Rzecznik. Nowakowski, Tauboldt (bas), Osmólski, Cypryszewski, Kościński, dyr. orkiestry Kroppe.

Repertuar: Opery „Lukrecja Borgia“ — Donireti'ego, „Trubadur“, „Wolny strzelec“, „Cyrulik Sewilski“, „Flis“ i wyjątki z oper.

Operetki: Offenbacha, Soupego, Donireti'ego. **Dramaty:** Przekłady z francuskiego i z serbskiego. **Komedie:** Fredry, Bałuckiego, Blizińskiego, Koziembrodzkiego, Zalewskiego, Mellerowej, Sewera, hr. Bobrowskiego, Korzeniowskiego, Ładnowskiego i przekłady z francuskiego.

Sezon 1878/9 — dyr. Trapszo Anastazy.

Zespół składał się z dwudziestu kilku osób, nazwiska powtarzają się z minionych sezonów. Nowozaangazowani: Konopka, Euge, Łęczycki, młodociani synowie Trapszy, Gliński-Glanz, Szladerowa, Piątek, Joanna, Krasnopolska. Kierownik muzyczny August Pa dyga.

W repertuarze: Moniuszko, Strauss, Fredro, Schiller, Szekspir, Bobrowski, Bliziński, Bałucki, Zalewski, Saroud i różne przekłady.

Gościnne występy Julii Otrembowej w „Romeo i Julii“, w „Marii Stuart“, w „Damie Kameliowej“.

W sezonie letnim 1879 r. bawili ze swoją trupą (38 osób) B. Kręmski i Hipolit Wójcicki.

Na sezon zimowy 1879/80 zjechał Józef Puchniewski, z zespołem liczącym 19 aktorów i 15 aktorek.

BUDOWA TEATRU ZIMOWEGO.

W miarę wzrostu ludności teatr przy ulicy Jezuickiej zaczął niewystarczać. Społeczeństwo domagało się nowego, większego gmachu. Wówczas ludzie dobrej woli zawiazali Towarzystwo (Spółka Cywilna) „Teatr Lubelski“, które zajęło się kupnem placu po-kapucyńskiego. Wszelkie koszta budowy zobowiązali się pokryć — drogą składek — lublinianie, pragnący posiadać w swoim mieście piękny gmach teatralny w połączeniu z resursą.

Starania o zalegalizowanie T-wa przez Urząd Gubernatorski, starania o plac i jego **kupno**, rozpisanie konkursu na projekt gmachu, zbiórka funduszków i inne prace przygotowawcze pochłonęły około dwóch lat czasu. Wreszcie w r. 1883 Urząd Gubernatorski udzielił zezwolenia na budowę gmachu teatru i resursy, ściśle według planu konkursowego architekta Kozłowskiego, z zaleceniem, aby Magistrat z gubernialnymi technikami dokładnie określili na miejscu granice placu z uwzględnieniem linii regulacyjnej ulicy przed rozpoczęciem budowy, jak opiewają akta Magistratu w języku urzędowym.

4-go października 1883 r. prywatny budowniczy Jan Junczys złożył pisemne oświadczenie w Magistracie, że przyjął na siebie obowiązek prowadzenia robót przy budowie gmachu teatru, zgodnie z postanowieniem Urzędu Gubernialnego. W tym samym dniu złożyli złożyli podobne oświadczenie: majster murarski St. Sadzikowski i majster robót ciesielskich Kazimierz Danielski. Budowa teatru przybrała realne formy.

I oto po upływie trzech lat spisany został w języku urzędowym protokół o tym mniej więcej brzmieniu:

„Działo się w miejscu, w nieruchomości N 172, w mieście Lublinie 6/18 marca 1886 r. Protokół stwierdzający ukończenie robót przy budowie gmachu teatru w Lublinie, będącego własnością prywatnego Towarzystwa“:

„Wielokrotne komisje specjalne uznały budowę za gwarantującą bezpieczeństwo i wygodę publiczności“.

Działo się to za Prezydenta Wolińskiego. Przedstawicielami Towarzystwa byli: Józef Wołowski, L. Suligowski, Feliks Dutkiewicz, Henryk Krausse, Leon Mikulski, L. Domański, Mieczysław Wolski.

Wnętrze wybudowanego teatru wg ścisłego ówczesnego opisu.

„Sufit cyrklasty, podzielony na filongi. W każdym polu (czyli filongu) wymalowane ornamenta. W medalionach, na tle ciemnym znajdują się figury lub godła sztuk pięknych. Ściany sali malowane olejno, kolorem pompejańskim — czerwonym.

Małowidła wykonał malarz z Warszawy, Feliks Teplicki.

Na środku sufitu — wentylator, a na środku sali — wspaniały żyrandol o 40 promieniach gazowych.

Na parterze widowni krzeseł 200. Łoże parterowe na 40 osób, łoże piętrowe na 68 osób. Balkon na 125 osób, galeria na 230.

Dekoracje i kurtynę wykonali: Naramowski i Sandecki.

Kurtyna przedstawiała część Krakowskiego Przedmieścia w Lublinie, z widokiem Bramy Krakowskiej i Trynitarskiej, kościoła św. Ducha, gmachu Magistratu i pobliskich kamienic.

Dekoracje:

Salon w stylu włoskiego renesansu,
Wnętrze lasu z trzema przecięciami,
Pejzaż morski z przystawkami,
Krajobraz swojski,
Widok miasta z przystawek,
Buduar w stylu franc. renesansu.

Oprócz tego teatr posiadał urządzenie 3 pokoiów francuskiego stylu na blejtramach, pomysłu Cyrankiewicza.

Rozmiar sceny: Długość 29, a szerokość 32 łokcie. Urządzał ją mechanik warszawski Stan. Cyrankiewicz.

Scena obfituje w 8 tzw. planów, z których w każdym znajduje się po cztery kulisy ruchome. W podłodze pięć otworów trapowych, używanych do zapadania się pojedynczych osób, oraz grup całych. Mechanizm na relsach“.

Ceny miejsc:

Krzesła pierwsze rzędy	po	rs.	1.50
„ w 3-ch dalszych	„ „	1.25	
„ w 4-ch dalszych	„ „	1.05	
„ w pozostałych	„ „	0.75	kopiejek
Łoże literowe — całość	„ „	6.00	
„ pozostałe	„ „	4.00	
Balkon — 1-szy rząd	„ „	0.60	kopiejek
„ dalsze rzędy	„ „	0.50	„
Galeria numerowana	„ „	0.35	„
„ nienumerowana	„ „	0.25	„

Dnia 6 marca 1886 roku nastąpiło uroczyste otwarcie nowego teatru w Lublinie, poprzedzone uroczystą mszą w kościele po-Wizytkowskim, o 11-tej rano.

O wpół do ósmej wieczorem — początek uroczystości w teatrze.

„Przy wypełnionej sali orkiestra Sonnenfelda wykonała uroczysty marsz powitalny i kantatę Kurpińskiego. Potem przemówił pięknie dyr. Puchniewski o sztuce, która niegdyś chronić się musiała jak lichy żebrak w karczemnej stajni, wyszydzona, nędzna, opuszczona. Sztuka dramatyczna dziś, dzięki postępowi cywilizacji i ludziom dobrej woli, wspaniałe posiada przybytki...“

„Czuając ważność sprawy, rozumiejąc doniosłość zadania naszego — schylamy głowę wobec majestatu sztuki i służyć jej wiernie przyrzekamy“.

W dalszym ciągu odegrano komedię Fredry: „Nikt mnie nie zna“, a potem 1szy akt „Halki“, pod dyрекcją K. Nowackiego. Tańce i balet poprowadził bezinteresownie baletmistrz stołeczny, lublinianin, p. Szalów.

„W antraktacli orkiestra odegrała między innymi polonez Jubileuszowy lublinianina Konrada Stoczyńskiego, oraz mazur Karola Kozłowskiego.

Dyrekcja:

Dyrektor Teatru: Puchniewski Józef

„ Artystyczny: Szymborski Jan

„ Operetty: Nowacki Korneli

Administrator: Krauze Mieczysław.

Zespół:

Puchniewska Stefania	Królikowski Kaźmierz
Bauman Wilhelmina	Recki Jan
Chodźko-Zapolska Teresa	Czartoryski Roman
Womperska Maria	Zapałowicz Juliusz
Adler Gabriela	Syciński Bronisław
Szymborska Aniela	Kisielnicki Maurycy
Królikowska Eleonora	Głodowski Józef
Borawska Maria	Knapezyński Czesław
Piotrowska Józefa	Terlecki Kaźmierz
Lubońska Teodora	Berwald Adam
Prawdzie Maria	Rejterowicz Marian
Szczepkowska Petronela	Wisłocki Teodor
Tuchowicz Łucja	Marecki Bolesław
Bolewska Teodozja	Mikusiński Roman
Lewandowska Władysława	Zaborski Stanisław
Kossowska Zenobia	Powiadowski Kaźmierz
Czajkowska Maria	Budzanowski Aleksander
Borkowska Zofia	
Pauli Aloiza	Staszewski Stanisław

Należy przypuszczać, że dyrektor Puchniewski utrzymał się w Lublinie ze swoim zespołem przez czas dłuższy. W każdym razie — te, czy inne — Towarzystwa kwaterowały nieprzerwanie w tym mieście, ze

względu na piękny gmach teatru i dość liczną publiczność. Szczegóły tetralne są uchwytnie począwszy dopiero od sezonu 1899/900.

Sezon 1899/900 — Dyr. Henryk Lasocki.

Zespół: Kisielnicki, Kościelecka (chwalona i ceniona), Popielka, Czernański, Zbońska, Bieńkowska. Zamiłowicz, Morozowicz, Kochan, p-na Prawdzic, Swaryczewski, Azamiro — gość, Raczyńska, Cleot-Landau — gość, Zakrzewski, Niesiołowska, Dolski. Marecki, Truskowska, Miłosz, Jerzyński, Józefowiczowa. Goryśławska, Niedźwiedzki, Bertoletti. Kierownik orkiestry — Lasocki.

Repertuar:

„Bettina“ — opera komiczna, Chivot i Duru (występ Anny Bertoletti)

„Pierścień rodzinny“ — operetka w 3-ach aktach

„Chata za wsią“ — Kraszewskiego

„Sądy Boże“ — Feldmana

„Zbójcy“ — Schillera

„Dzika kaczka“ — Ibsena (wyjątek z recenzji: „Tolstoj nazywa Ibsena mistyfikatorem myśli, a utwory jego fałszyfikatami sztuki. „Dzika kaczka“ — najbardziej niezrozumiały i alegoryczny utwór Ibsena).

„Biedna dziewczyna“ — wodewil

„Hrabina“ — opera Moniuszki, akt III-ci, „Trubadur“ — opera, akt II i IV-ty

„Aida“ — opera, akt III-ci, „Faust“ — opera, akt III-ci i IV-ty

„Dwaj grenadierzy“ — ballada z muzyką Schumana

„Straszny Dwór“ — akt III-ci, „Rigoletto“ — akt III-ci

„Niewolnik z Bagdadu“

„Noc wenecka“ — operetka Straussa

„Kupiec Wenecki“ — Szekspira

„Gejsza“, czyli historia herbaciarni japońskiej

- „Eugeniusz Onegin“ — odst. 2-ga, „Carmen“ — akt
 2-gi, „Don Juan“ — akt 1-szy
 „Hulaka“ — z francuskiego
 „Małka Szwarcenkopf“ — Zapolskiej
 „Baron Cygański — Straussa
 „Gorąca krew“ — operetka Krenna, muz. Schenka
 „Primabalerina“ — kom. Ern. Bluma, występ A. Zawadzkiej, skrytykowano jako sztukę niemoralną
 „Zaza“ — kom. P. Bertona i S. Simona
 „Czarodziej z nad Nilu“ — o. opereta Schmidta, muz. Gerberta
 „Koniec świata“ — farsa
 „Opryszki w Karpatach“ — sztuka ludowa, napisał Swaryczewski
 „Miejsca kobietom!“ — krotchwila Valabreque i Hennequin
 „Bał w operze“ — operetka Hejbergera
 „Zemsta za mur graniczny“ — Fredry
 „Karykatury“ — J. A. Kisielewskiego
 „Wesoły Ignasz“ — wodewil
 „Czarna Perła“ — Sardou
 „Nad przepaścią“ — obraz mieszczański ze śpiewami
 „Gavant Minard i S-ka“ — komedia
 „Na cel dobroczynny“ — komedia Schoenthana
 „Król duchów alpejskich“ — wodewil
 „Dom otwarty“ Bałuckiego
 „Państwo Wackowie“ — Przybylskiego
 „Człowiek o stu głowach“ — komedia
 „Podróż po Warszawie“ — operetka Szobera, muz. Sonnefelda
 „Miłostka“ w 3-ch aktach
 „Nitouche“ — operetka Hervego
 „Bzy kwitną“, „Lena“ i „Świeczka zgasła“, z udziałem Tekli i Ireny Trapszo i Sew. Nowickiego
 „Jeszcze raz“ — sztuka Blumentala
 „Rajskie jabłuszko“ — operetka Offenbacha, „Mąż pieszczony“ i „Lekcja śpiewu“, z udziałem Zimajerki, Rapackich, Leop. Morozowicza i Fertnera.
 „Żona papy“ — operetka z fr. z Zimajerką

- „Wnuk Tumrego“ — wodewil Ciolka i Padygi
- „Doktor z musu“ — komedia Moliera
- „Zagroda Sobkowa“ — sztuka ludowa w 5-ciu aktach
- „Dzierżawca z Olesiowa“ — Przybylskiego
- „Żona z Kuriera“ — farsa Gamastona
- „Mazepa“ — tragedia Słowackiego (udział W. Rapackiego, B. Leszczyńskiego i Rolanda)
- „Honor“ — dramat Sudermana
- „Rozkosze Warszawy“ — farsa Lindana.

Sezon letni w teatrze „Rusalka“ (1900).

- „Czartowska ława“ — sztuka lud. Galasiewicza z muz. Wrońskiego
- „Diabeł w zalotach“ — czarodziejsko-komiczna komedio-opera Kamińskiego
- „Dwie siostry z Przedmieścia Piaski“ — melodr. lubelski Koziebrodzkiego
- „Zły duch“ — sztuka z życia rzemieśl. — P. Kościńskiego
- „Dwóch małców“ — sztuka Decourcella
- „Lena“ — z rodziną Trapszów
- „Zemsta Korsykanki“ — sztuka Belota
- „Zabiegi“ — komedia Wierusz-Kowalskiej
- „Placówka“ — szt. lud. z pow. Prusa, przerb. Popławskiego i Staszewskiego
- „Oj, dragoni, dragoni“ — krot. Bossu i de la Vigny
- „Wesołe życie“ — humoreska w 4 aktach Dom. Dorowskiego
- „Dwaj ojcowie jednego syna“ — kom. z francuskiego
- „Podróż diabła na wesele“ — czarodziej. - komiczna kom.-opera Kamińskiego
- „Szukajcie dziecka“ — wodewil
- „Kolega Crampton“ — komedia w 5-ciu aktach
- „Wyprawa do Chin“ — wodewil
- „Cudotwórca“ (cadyk) — Feldmana.

W Teatrze zimowym w lipcu 1900 r.

- **Występy Opery Włoskiej pod dyrekcją Castellano:**
Zespół: Montecoucci, p-na Fornari, Giomii (baryt.),
 Pompa, p-ni Grotto, Fortune i Moretti, Bacetta.

Repertuar: „Trubadur“, „Faust“, „Violetta“, „Rigoletto“, „Boheme“ — Pucciniego, „Carmen“, „Mignon“, „Pajace“, „Ernani“, „Cyrulik Sewilski“, „Hugonoci“.

Trupa Rosyjska z Petersburga.

Zespół: Polakowa, Orleniew, p-ni Pogodin, Omar-skij, Borodin, Łonskij, Dolskij, Kruczynin, Doniecka, Kozłowska, Ramazanow.

Repertuar: „Zbrodnia i kara“ — z powieści Dostojewskiego, „Idiota“ — Dostojewskiego, „Zachód“ — ks. Gumbałtowa.

Otwarcie sezonu zimowego 1900 r. — Dyr. Morozowicz

Repertuar:

- „Prolog“ — fantazja sceniczna i „Nasi najserdeczniejsi“ — Sardou
- „Romantyczni“ — Rostanda
- „Mąż w opałach“ — komedia z francuskiego
- „Ta trzecia“ — kom. w 4-ch aktach z powieści Sienkiewicza
- „Pieszczoszek“ (Bèbè) — komedia w 3-ch aktach z francuskiego
- „Hajduczek“ — z powieści „Pan Wołodyjowski“
- „Dyletanci“ — studium sceniczne Z. Wójeickiego.
(O tej sztuce wyraził się recenzent: „Chaque genre est bon, outre le genre ennuyeux“)
- „Protest Strużkaszego“ — krotok. z XVIII w. wg Kraszewskiego
- „Idealna żona“ — komedia z franc.
- „Chassydzi“ — sztuka w 5-ciu aktach A. Marka
- „Niezdolna rodzina pana de Chalus“ — komedia z franc.
- „Pali się“ — wodewil
- „Nitka jedwabiu“ — kom. w 4-ch aktach Sardou
- „Cyganie“ — Korzeniowskiego
- „Pani Podkomorzyna“ — Zalewskiego
- „Ludwik XI“ — tragedia Delavigne'a
- „Mężowie ich córek“ — krotokhw. z franc.

„Dama od Maksyma“ — krotchwila w 3-ch aktach
J. Feydeau

„Popychadło“ — Szutkiewicza i szereg powtórzeń
z ubiegłych sezonów.

Zespół: poprzedni z doangażowanymi: Chrzanowska, Zalewska, Geniusz, Morozowicz, Falkowska, Prohazka, Kuncewicz, Moes, Kiciński, Szejer, Żardecki, Siekierzyńska, Czyńska, Bończa, Jagniątkowska, Gadowska, Cornobis, Lubicz, Natalia Truskowska.

Sezon 1900/1901 — dyr. H. Morozowicz.

Zespół: Morozowicz, Kisielewska, Kuncewicz, Swaryczewski, Zboiński, Kisielewski, Miciński, Miłosz, Szejer, Falkowska, Niedźwiedzki, Siekierzyński, Chrzanowska, p-ni Bosko, Zalewska, Nowińska, Czarnecka, Prohaska, Jagniątkowska, Wiśniewska, Bończa, Nowicka, Cornobis, Truskowska, Lewicki, Żardecki, Nina Hovorko-Wiśniewska, Muszyńska, Morski, Lindner. Goście: występy Romana Żelazowskiego, reżysera teatrów rządowych warsz. oraz Olechnowicz i Zielińskiego.

Repertuar:

„Mieszczanie na prowincji“ — komedia z francuskiego

„Wesele Fonsia“ — krotchwila Ruszkowskiego

„Zawieszanka“ — sztuka Walewskiego

„Kasia“ — sztuka Burekhardta

„Małka Szwarcenkopf“ — Zapolskiej

„Znak zapytania“ — farsa z francuskiego

„Furman Henszel“ — sztuka z niemieckiego

„Jehuda Lubranowicz“ — z pow. Orzeszkowej „Meir Ezofowicz“

„Córka zbrodniarza“ — sztuka z francuskiego.

„Doktor Lubelski“ — komedia Zabłockiego, rzecz dzieje się na Winiawie

„Oj, kobiety, kobiety“ — komedia z franc.

„Roznosicielka chleba“ — melodramat z franc.

„Intryga i miłość — Szyllera

„Pan Geldhab“ — Fredry

„Zaczarowane koło“ — baśń Rydla

„Aktorka“ — sztuka Lindana
„Bieluchna“ — komedia z franc.
„Klub kawalerów“ — Bałuckiego
„Balladyna“ — Słowackiego
„Sobótki“ — Sudermana
„Nie miała baba kłopotu“ — Przybylskiego
„Kajetan Orug“ — Konczyńskiego
(szereg „przedstawień secesyjnych“, składanych)
„Dożywocie“ — Fredry
„Miejsca kobietom“ — krotoczwila z francuskiego
„Wesele Figara“ — komedia Beaumarchais
„Dom otwarty“ — Bałuckiego
„Cavaleria Rusticana“
„Jarmark małżeński“ — z niemieckiego.

WIEK DWUDZIESTY.

Sezon 1901 r. — Dyr. Henryk Morozowicz.

Zespół z minionego sezonu. Doangażowani: Szumlańska, Modzelewska, Poznańska, Sokolicz, Bogusińska, Szatkowski, Lipiński, Zdzeszyńska, Henikowska, Golińska, Galle, Wojdalski, Modzelewski, Bogusiński, Kudlicz.

(„Zespół Morozowicza wstępnym bojem zdobył sobie publiczność” — wyraził się recenzent „Gazety Lubelskiej“).

Repertuar:

Przedstawienie Noworoczne: „Chybiony pocałunek”, farsa w 1-nym akcie T. Ch., „Rok 1901”, fantazja dramatyczna Morozowicza, wierszem i — „Marynarz”, śliczny dramacik w 1-nym akcie.

Dalszy repertuar: „Szkoła kobiet” — Moliera, „Wicek i Wacek” — Przybylskiego, „Quo vadis” — w 9 obrazach, z powieści Sienkiewicza, „Córa Piekła” — komedia Rud. Kneisel, „Lygia” — sztuka w 8 obrazach, tłum. z ang. „Dziewieży wieczór” — Zapolskiej, „Żyd wieczny tułacz” — sztuka w 11 obrazach Suego, „Oj, młody, młody” — komedia Fredry, „Hania” — komedia z pow. Sienkiewicza, „Don Juan” czyli „Gość kamienny” Moliera, „Safandudy” — komedia Sardou, „Dwie sieroty” — komedia z franc., „Gorąca krew” — operetka, „Dyana” — komedia obyczajowa Kozłowskiego, „Nitouche” — operetka (reż. Prohaski), „Deputowany z Bombignac” — krotchw. z franc., „Małżeństwo przy latarniach” — operetka Offenbacha, „Pan Zagłoba” — z pow. „Ogniem i mieczem”, „Dzierżawca z Olesiowa” — Przybylskiego, „Szczeście w zakątku” — sztuka Sudermana, „W stojącej wodzie” — sztuka

Arnsztajnowej, „Lili“ — wodewil z franc., „Pan Zol-zikiewicz“ — z pow. Sienkiewicza, „Szkice węglem“, „Influenza prowincjonalna“ — krot. z franc., „Sąd diabelski w Trybunale lubelskim“ — H. Morozowicza, „Jak liście“ — komedia Giacosa, „Dama od Maksyma“ — krotochwila, „Dama zawoalowana“ i „Mąż w opałach“ — krotochwile.

Pożegnalne przedstawienie Towarzystwa pod dyrekcją Morozowicza, według recenzji w „Gazecie Lubelskiej“ z dn. 2. IV. 1901 r.:

„Niech mi wolno będzie zaznaczyć, bez dziennikarskich frazesów, że obie strony, tj. aktorzy i publiczność rozstały się wzajemnie z siebie zadowolone. Utworzenie trzeciego, tzw. „Małego Teatru“ w Warszawie od razu ogłosiło Towarzystwa prowincjonalne ze wszystkich wybitniejszych talentów. Nowe siły trzeba dopiero wyszukiwać i kształcić. Wobec tego akcjonariusze lubelscy wybudowali za duży teatr i za kosztowny. Na paru przedstawieniach jest pełno, natomiast przeważnie sala świeci pustkami, aienne koszty przedstawienia nie mogą wynosić mniej 85-ciu rubli“.

Sezon letni w teatrze „Rusalka“.

Towarzystwo z Poznańskiego, pod dyrekcją E. Majdrowicza.

Zespół: Bronisława Wojciechowska, Recki, Czermański, Zboiński, Majdrowiczowa, Lewartowiczowa i inni.

Repertuar (od maja 1901 r.)

„W koszarach“ — krotochw. Stobitzera, „Kadet i jego siostra“ — operetka Bilcharda, „Lalka“ — operetka z franc., „Rocznica ślubu“ — krotochw z niemieckiego, „Pani Wołodyjowska“ — z pow. Sienkiewicza, „Biedna dziewczyna“ — operetka z niemiec., „Podróż po Warszawie“ — Szobera i Sonnenfelda, „Sędziowska czerwona toga“ — sztuka z franc., „Totalizator“ — krotochw. Grajbnera, „Kuglarka“ — krotochw. z franc., „Urszulka z Czarnolasu“ — sztuka Zapolskiej, „Księżniczka Trebizondy“ — operetka.

„Rabuś“ — Jaroszyńskiego, „Stary piechur i syn jego huzar“ — krotchw. węgierska, „Narieczona z Ojcową“ — krot. Dygasińskiego, „Sienkiewicz w Koziegłowach“ — Krogulca, „Walka motyli“ — kom. Sudermana, „Hanusia“ — sztuka lud. Sewera, „Baśka“ — krot. szlachecka Glińskiego.

Opera Włoska T-wa Castellano (w czarwcu 1901 r.)

W Teatrze Zimowym. „Żydówka“ — Halevy'ego, „Afrykanka“ — wielka opera Meyerbera i szereg powtórzeń oper z ubiegłego sezonu.

Sezon 1901/2, T-wo Art. Dram. dyr. H. Morozowicza.

Zespół: p-ni Sokolicz, Bogusiński, Szatkowski, Mićński, Prohaska, Natalia Truskowska, Swaryczewski, Bogusińska, Zdzieszewska, Modzelewscy, Bron. Chrzanowska, Jagniatkowska, Galle, panna Dowmunt, Golińska, Szejer, Wieczorkowa, Falkowska, Olszewska, Rybieki, Kęcki, Sułkowska, Ewa Sznebelin, Wacław Kowalski (Wacławski), Małski, Alisiewicz. Na gościnnych występach: Przybyłko-Potocka i Aleksandra Ludowa

Repertuar: „Flirt“ — komedia Bałuckiego, „Złote runo“ — dram. Przybyszewskiego, „Towarzysz pancerny“ — Wołowskiego, komedia, „Pozytywni“ — kom. Narzyskiego, „Małżeństwo Apfel“ — kom. Zalewskiego, „Cudzoziemka“ — kom. Dumas'a (syna), „Sprawa Clemenseau“ — sztuka Dumas'a (syna), „Kula u nogi“ — Szutkiewicza, „Miód kasztelański“ — kom. Kraszewskiego, „Najnowszy skandal“ — kom. z franc., „Oj, młody, młody“ — Fredry, „Pracownicy morza“ — W. Hugo, „Czarokwit“ — krot. Lubowskiego, „Dla szczęścia“ — sztuka Przybyszewskiego, „Protekcja dam“ — kom. Przybylskiego, „Sąd Przysięgłych“ — Korzeniowskiego, „Księżna Rinaldini“ — krot. z franc., „Piękna ogrodniczka“ i „Zagadka“, „Kosztem żony“ — H. Morozowicza, „Order króla Senegambii“ — krot. z franc., „Pan Damazy“ — Blizińskiego, „Odrodzenie“ — kom. z niem., „Panna-Mężatka“ — Korzeniowskiego, „Krystyna“ — sztuka Arnsztajnowej, „Margrabianka“ — kom. z franc., „Małoszka“ —

w 6-ciu obrazach, ze śpiewami i tańcami Zapolskiej,
„Księżniczka Bagdadu“ — Dumas'a, „Okreźne“ —
kom. Korzeniowskiego, „Dawid Rebin“ — sztuka Szla-
dera, „Dragoni“ — krot. z franc.

Dn. 26. IV. ostatnie pożegnalne przedstawienie.

Sezon letni, Teatr „Rusalka“, 1902 r.

Two Małorosyjskiej Operetki pod dyr. Jaroszenki.

„Nieszczęśliwa“ — sztuka Karpenko Karego i chór

„Kwiaty Ukraińskie“

„Oj, nie chodź Hryciu na wieczornice“

„Trzewiczki królowy“ — kom. Aszkarenki

„Gejsza“ — operetka

„Nieszczęśliwa miłość“ — sztuka Mańko

„Chmura“ — dram. Suchodolskiego

„Noc majowa“ — opera fantastyczna, Harnasza.

Sezon 1902 (zimowy) Dyr. Morozowicz.

Zespół — bez zmian.

Repertuar: „Polowanie na zięcia“ — kom. z franc.,

„Ahasfer“ — sztuka Zapolskiej, „Wesele Fonsia“ —

krot. Abramowicza, „Ponad wodami“ — sztuka Engla,

„Luminarz“ — satyra Kozłowskiego i — powtórki
z minionego okresu.

Sezon 1903 r. Dyrekcja i zespół bez zmiany.

Repertuar: „Zemsta Korsykanki“ — szt. Belota.

„Mąż i żona“ — Fredry, „Zły duch dwóch rodzin“ —

szt. Adama, „Córka Ewy“ — szt. z franc., „Jadzia“ —

komedja Mańkowskiego, „Owoc zakazany“ — Sardou,

„Dymitr i Maria“ — Korzeniowskiego, „Artykuł 264“

— kom. Zalewskiego, „Ślepy i garbaty“ — szt. z franc.,

„Nadczłowiek“ — komedia J. D. (ośmieszająca wybry-
ki Przybyszewszczyzny), „Miłostki“ — szt. Schnitzle-

ra, „Walka Motyli“ — sztuka Sudermana, „Zbyszko

i Danusia“ — z pow. Sienkiewicza, „Gniazdo rodzin-

ne“ — szt. Sudermana, „Dla szczęścia“ — szt. Przy-

byszewskiego, „Pieśniarze“ — szt. Arnsztajna, „Emi-

gracja chłopska“ — szt. Anczyca, „Rybka“ — kome-

dia Moranda, „Na cel dobroczynny“ — kom. z niemiec.

Sezon 1903 r. (jesień) — dyr. Myszkowski.

Zespół: Bronikowska, Zakrzewski, Silvini (baryton), Bielska, Miller, Szelański, Odrobiński, Józefowiczowa, Mateusz Szlafenberg, Leontyna Lenartowicz, Tytus Olszewski (tenor). Chóry i orkiestrę prowadził Hołodzienko. Gościnne występy Mariewskiej, Cyryla Danielewskiego, H. Halickiego.

Repertuar: „Halka“ Moniuszki, „Czarodziej z nad Nilu“ — W. Herberta, „Dzwony Kornewilskie“, „Żydówka“ — opera Halevy'ego, „Gejsza“ — opera komiczna, „Dziewczę szczęścia“ — operetka Bettina, „Orfeusz w piekle“, „Carmen“ — op. Bizeta, „Lalka“ — operetka z franc., „Sposób na mężów“ — wodewil, „Noc w Wenecji“ — operetka Straussa, „Boccacio“ — Soupego, „Niewiniątka z Bellville“ — operetka, „Baron Cygański“ — operetka, „Błazen nadworny“ — operetka z niem., „Piękna Helena“ — operetka, „Farinelli“ — operetka, „Najlepszy z mężów“ — komedia, „Wesele w Ojcowie“ — balet, „Szytygar“ — operetka, „Lili“ — operetka Hervego.

Sezon 1904 r. Dyr. Myszkowskiego.

Zespół ten sam. Występy gościnne Leńskiej i SzczaWińskiego.

Repertuar: „Palestrant“ — opera komiczna Milloekera, „Violetta“ — opera Verdiego, „Ptasznik z Tyrolu“ — operetka, „W noc lipcową“ — Gorczyńskiego, „Don Cezar“ — opera komiczna, „Straszny Dwór“ — op. Moniuszki, libretto Chęcińskiego, „Zaczarowane koło“ — Rydla, „Zemsta Nietoperza“ — operet. Straussa, „Córka pani Angot“ — op. komiczna, „Girofli-Girofla“ — opera buffo, „Gorąca krew“ — wodewil, „Hrabina“ — op. Moniuszki, libretto Wolskiego, „Muszkieterowie Ludwika XII-go“ — operetka kom., „Bał w operze“ — operet., „Gasparone“ — operet. komicz. (recenzje w samych superlatywach).

Sezon 1904 r. (od października) Dyr. Felicjan Fe-liński

Zespół: Czystogórski — reż., p-ni Majbaum, Delius,

Zarębska, Kramarzewski, Prohaska, Jerzyński, Nynkowski, Kuncewicz, Żyliński, Wojnowska, Fertner, Storch, Jerzyńska, Jasińska, Szymborski, Złoczewska, Kindler i — gościnne występy Michaliny Łaskiej.

Repertuar: „Słodka dziewczyna“ — operetka, „Raz się tylko żyje“ — wodewil, „Wesoła para“ operet. z niem., „Dziesięć cór na wydaniu“ — operet., „Tajemnica Polichinelle’a“ — kom. z franc., „Leosia Puciatołwna“ — komedia kontuszkowa Kraszewskiego, „Zmykajmy“ — krotchw. z franc., „Pani Podkomorzyna“ — kom. Zalewskiego, „Dama od Maksyma“ (z Łaską) — krot. z franc., „Było to pod Wagram“, „Biedna dziewczyna“ — operet. Minberga, „Posłaniec 6666“ — operet. Ziehrera, „Klub kawalerów“ — Bałuckiego, „Dziecko szczęścia“ (Sontagskind) — operet., „Piękny Rigo“ — wodewil Krumiłowskiego, „Gościna Radziwiłła“ — kom. Kraszewskiego, „Trzy życzenia“ — operet., „Życie paryskie“ — operet., „Za oceanem“ — operetka.

Sezony 1905 i 1906 osłania mgła. Nie zachował się żaden materiał. Wersja ustna stwierdza jednak stanowczo, że teatr był czynny. Jedni podają dyrekcję Halickiego, drudzy — Morozowicza. Nie pozostaje nic innego, jak z przymkniętymi oczami przesunąć nie, pajęczą i — dołączyć ją do 1907 r., obfitującego w szczegóły.

Sezon 1907 r. Dyrekcja Myszkowskiego.

Zespół: Lenartowiczowa, Jarossy, Złoczewska, Bratkiewicz, Domosławski, Bolesławscy, Borowska, Arciszewska, Zawadzki, Kuligowski, Piotrowska, Cornobis, Skarżyska, Szelągowski, Alfred Hołodzienko, potem: Krawczyński, Mariewska, Kłońska, Trzywdar, Dowmunt, Miller (balet: Koryciński, Burkacka, Górka, Linkowska).

Repertuar: „Nasze panie“ — operetka Ziehrera, „Noc w Wenecji“ — operet. Straussa (tańce układu Faliszewskiego), „Mazepa“ — Słowackiego, „Śmierć cywilna“ — dram. Giacommetti’ego, „Bał w operze“

— Leona Walbergera, „Obrona Częstochowy“ — Juliana z Poradowa, „Mesjaszowe czasy“ — Szaloma Asza, „Pani Wołodyjowska“ — Popławskiego, „Zmartwychwstanie“ — Tolstoja, „Damy i Huzary“ — Fredry, „Biedny Jonathan“ — operetka Karola Millöckera, „Odrodzenie“ — Schoentana i Kappela, „Odsiecz Wiednia“ — Rapackiego, „Luna“ — operet. fantastyczna Linckego, „Córka pani Angot“, „Szttygar“ — operet., „Lalka“ — operet., „Straszny Dwór“ — z udziałem Stan. Sienkiewicza, artyści Teatrów Rządowych, „Protektor“ — dr. Dolińskiego, „Błoto“ — Al. Krotkiego, „Ijola“ — Żuławskiego, „Boccacio“ — opera z udziałem pani Van-Loo, śpiewaczki belgijskich Królewskich Teatrów. „Jaś i Małgosia“ — baśń muzyczna, „Posiedzenie nocne“ — farsa Bluma.

W lutym tego roku dyr. Myszkowski wyjechał ze swoim zespołem do Kijowa i powrócił do Lublina jesienią.

Na osieroconą scenę zjeżdżali różni artyści.

Pod koniec lutego Lublin ujrzał i podziwiał artystów teatru prywatnego w Warszawie, pod dyrekcją Mariana Gawalewicza, grających bez suflera. W marcu odbywały się Wieczory Artystyczne pod egidą Danielewskiego, z J. Kotarbińskim, Bielską i Rapackim. Na program składały się sceny z arcydzieł Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Ujejskiego i innych. Odwiedziła również Lublin tancerka Artemis Colonna, naśladowczyni Izadory Duncan i — baryton Irnerio di Maria.

Sezon 1908 r. Dyr. Myszkowski.

Do poprzedniego zespołu przybyli: Wandycz, Ludkiewicz, Barwińska, Sawicki.

Repertuar: „Słodka dziewczyna“, „Wesele“ — Wyspiańskiego, „Wesoła wdówka“, „Baron cygański“, „Warszawiacy w Ameryce“, „Czarodziej z nad Nilu“, „Aszantka“ — kom. Perzyńskiego, „Niobe“ — farsa z ang., „Pani Wołodyjowska“, „Ich czworo“ — kom.

Zapolskiej, „Piękna Helena“, „Szkoła“ — Kawec-
kiego, „Intratna posada“, „Walka motyli“, „Czerwo-
na toga“, „Bogaty wujaszek“ — występy Kamińskie-
go z własną trupą.

W letnim sezonie — Opera Włoska panów Gonsalez.

Gościnne występy Wł. Lenczewskiego w „Diable“ —
Moliera.

Gościnny występ Adwentowicza z Pilawą, w sztuce
„Ojciec“ — Strindberga.

Sezon 1908 r. (jesień). Dyr. Bolesławski.

Zespół: Skarżyńska, Zalewska, Winiarska, Czarnoc-
ka, Koñnierska, Szelaowski, Wzorezykowski, Zbo-
rowski, Marjewska, Biernacki, Miller, Gierasinski
(adept), Andrzej Hajek, Orłowska, Solska, Pławińska.
Leszczyc, Siekierka, Matuszewski, Nowicka, Kajnert,
Wolska, Jaworska, Dobrzyńska, Afeltowicz, pp. Kra-
tochwill, Bzowski, Pancewicz, Rodmund, Zborowski.
Jedyński, Gembicki, Matuszewski, Ordon, Bykowski,
Drzewiński, Jarczewski, Falkowski. **Kapelmistrz:** Ka-
gan, **balet:** Piotrowski, sufler — Brokowski.

Repertuar: „Czy jest co do ocenia“ — farsa z franc.,
„Ułani księcia Józefa“, „Zemsta“ — Fredry, „Halka“,
„Życie człowieka“ — sztuka Andrejewa, „Obrona Cze-
stochowy“, „Miłość czuwa“ — kom. z franc., „Ogniem
i mieczem“, „Jejmość burmistrz“ — Fredry, „Przy-
wódca“ — Krzywoszewskiego, „Bohaterowie ulicy“ —
Leblanc'a, oraz szereg powtórzeń z lat ubiegłych.

Sezon 1909 r. Dyr. Bolesławski.

Zespół ubiegłego sezonu.

Repertuar: „Niebieska myszka“, z Michaliną Łaską,
„Dama od Maksyma“, z M. Łaską, „Bez mężczyzn“ —
farsa Siedleckiego, „Dom otwarty“ — Bałuckiego,
„Skiz“ — Zapolskiej, „Zbójcy“ — Schillera, „Białe
pawie“ — Koneczyńskiego, „Miłość ubogiego młodzi-
ca“ — kom. z franc., „Pan Damazy“ — Blizińskiego.
„Żywy posąg“ — sztuka Teobalda Cigoni, „Grube ry-
by“ — Bałuckiego, „Nie można przewidzieć“ — kom.

Shaw, „Wianek mirtowy“ — Żuławskiego, „Mąż z grzeczności“ — komedia, „Księżę Radziwiłł“ (Panie Kochanku) — kom. Kraszewskiego.

W r. 1909 zawiązało się w Lublinie (zatwierdzone przez Urząd Gubernatorski) Towarzystwo Przyjaciół Teatru Polskiego, do obowiązków którego należało: wydzierżawianie gmachu teatru od T-wa „Spółka Cywilna“, rozstrzyganie sporów między artystami i kierownictwem, oddzierżawianie kontramarkarni. Poza tym „upraszało Zarząd Spółki Cywilnej, żeby dbał o bezpieczeństwo przed pożarem, o porządek w bramie, o usunięcie spod sceny drewnianych części dekoracji, o naprawę pieców pod sceną dla dobrego funkcjonowania i ogrzewania w czasie zimowym“. Skład zarządu T-wa: F. Bańkowski, W. Bajkowski, C. Czerwiński, J. Kipman, B. Sekutowicz, Z. Sobieszczański, F. Moskalewski, E. Wilczyński, Szpilka.

Warunki oddzierżawiania kontramarkarni. Opłata 3.200 rubli za sezon, płatne w trzech ratach. Dzierżawcy szatni dostarczali sześciu mężczyzn bileterów: dwóch do krzeseł, dwóch do balkonu i dwóch do galerii, dwie kobiety do łóż I-go piętra i trzy osoby do szatni.

„Osoby powinny być uczciwe, grzeczne w obejściu, roztropne, trzeźwe, czyste, zdrowe i o tyle nie stare, aby wiek ich nie był przeszkodą w pełnieniu obowiązków. Bileterzy przy krzesłach powinni być w mundurach, sprawionych przez T-wo, za całość ich odpowiadają dzierżawcy. Strój kobiety: czarna suknia, czarny fartuch, biały kołnierzyk i mankiety, ubiór ich własny.

„Na pół godziny przed przedstawieniem — wszyscy na miejscu. Cena za pełne zwierzchnie ubranie od pełnej łoży — 20 kopiejek, od kuponu do łoży — 10 kopiejek, od biletu do krzeseł — 10 kopiejek, od biletu na balkon — 5 kop., od biletów uczniowskich — 5 kop. Przedstawienia popularne taniej. Należność pobiera kasa przy sprzedaży biletów i wypłaca na drugi dzień

po przedstawieniu. Dzierżawcy mają prawo przejrzeć książki biletów. Wolne miejsca opłacają kontramarkarnie jak inni. Dopłat personel żądać nie ma prawa. Wpuszczenie kogokolwiek bez biletu pociąga karę 10 rubli za 1-szym razem, 25 rubli za drugim, a za 3-cim — zerwanie umowy. Kontrol biletów tylko za pośrednictwem Intendenta. Za zgubienie rzeczy w szatni dzierżawcy zwracają wartość“.

Sezon 1909 r. (od jesieni) Dyr. J. Myszkowski.

Zespół: Hryniewicz, Antoniewicz, Leszczyński, Morozowiczówna, Mańkowska, Welichowski, Gellówna, Kaden, Orlik, Wolski, Stokłowska, Rudkowska, Ochmańska, Lenartowiczowa i — na gościnnych występach — Knake-Zawadzki i A. Różycki.

Inauguracyjne przedstawienie: odmalowany vestibul, oświetlony nowymi lampami gazowymi, przybrany w festony z zieleni i grupę roślin doniczkowych. Nowe, grube zasłony przy drzwiach prowadzących do krzeseł, chodniki z linoleum.

Program składany: przemówienia, śpiewy, „Prolog“ — Kaz. Zalewskiego, „Piękny sen“ i „Sędziowie“ — Wyspiańskiego. Recenzent wyraził się w sprawozdaniu, że „inauguracyjne przedstawienie przynosi zaszczyt p. Myszkowskiemu“.

Repertuar: „Klasztor“ — sztuka Ohorna, „Na progu młodości“ — dramat Drayera, „Dwie sieroty“, „Król Lear“ — Szekspira, „Zaczarowane skrzypce“ — Offenbacha, „Tresowane dusze“ — Zapolskiej, „Październik Królowej Marysienki“ — opera w 2-ach aktach, „Nasi posłowie na urlopie“ — farsa Kliszewskiego, „Dwie bliźny“ — Fredry, „Wesele podczas Rewolucji“ — sztuka Michaelisa, „Zemsta Nietoperza“ — operetka Straussa, „Orfeusz w piekle“, „Czar walca“, „Telegraf bez drutu“ — farsa i różne powtórzenia.

Zjawisko sprzed lat: pustki na widowni na dramatach i komediach, powodzeniem niezmiennym cieszą się operetki, wodewile i farsy.

Sezon 1910 r. Reż. Leszczyński (o dyrektorze żadnej wzmianki).

Zespół: Ochmańska, Antoniewicz, Stokłowska, Szczepańska, Wandycz, Szelągowski, Karska-Lenartowicz, Leszczyński, Kaden, Modzelewska, Podkowiński, Broniewska, Langjert, Welichowski, Mańkowska, Gellówna, Dobrzycka, Złoczewska, p-ni Romaniewicz, Rudkowski, Józefowicz, Orlik, Wolski (od jesieni), Morozołowiczowa, Krzesińska, Pruchniewska, Kozłowski, Zbikowska, Galińska, Halicki — reż., Sol-ska, Górska, Biernacki, Kopczewski, Winiaszkiewicz, Wzorezykowski, Kalicki, Bernakiewicz, Walter. **Kierownicy orkiestry:** Lustig i Kagan. **Balet** Koszutskich (Pożarska, Waśniewski, Linkowska, Lewandowska, Szanier, Bychawska, Bińkowski — tanecmistrz).

Repertuar: „Krysia Leśniczanka“ (z Ochmańską), muz. J. Jarno, libretto Buchbindera, „Czar walca“, „Osiołek“ — krot. Roberta Flejsa, „Sobótki“ — komedia Sudermana, „Królowa Śnieżka i siedmiu Karłów“ — baśń fantastyczna, „Lyzistrata“ — operet. Linkego, „Lichwa mieszkaniowa“ — kom. Shawa, „Halszka z Ostroga“ — Józefa Szujskiego, „Odwieczna baśń“ — Przybyszewskiego, „Pan Twardowski na Krzemionkach“ — baśń fant. Kmińskiego, „Ojciec“ — Strindberga, „Bohaterowie“ — operet. Straussa, „Aktorki“ — Krzywoszewskiego, „Sąsiadka“ — Jaroszyńskiego, „Gejsza“ — operet., „Czy upadła“ — obraz dramat., „Małżeństwo aktorki“ — komedia lekka, „Rozwódka“ — operet. Dowmunta, „Tancerz Nieznany“, „Hrabia Luxemburg“ — Lehara, „Miłosierdzie ludzkie“, „Edukacja Bronki“ — Krzywoszewskiego, „Bagienko“ — Gorceżyńskiego, „Wujaszek Jaś“ — Czechowa, „Dzieci Waniuszyna“ — kom. Najdienowa, „Sen srebrny Salomei“ — Słowackiego.

Z okazji wystawienia operetki „Hrabia Luxemburg“, recenzent pisze: „Jak Lublin Lublinem tak ładnego i staranego przedstawienia nigdy nie było“.

W prasie rozwinęła się polemika na temat repertuaru. Nieznany korespondent domagał się usunięcia

operetek i fars, na korzyść dramatów i komedii. Domagał się repertuaru poważnego. Jego stronę wzięła grupa „komediofilów“, jak ich nazwano. W obronie dyrekcji stanął p. Zygmunt Sobieszczański, pisząc, że dyrekcja musi stosować się do życzeń publiczności, bo aktorzy muszą żyć. Zwolenników dramatów postawił wtedy za wzór Teatr Zelwerowicza w Łodzi, który utrzymuje się jakoś pomimo repertuaru wybitnie dobrane. W odpowiedzi przeciwstawiono mu Teatr Młodziejewskiej w Wilnie. „W Lublinie nie może być przewagi dramatu nad farsą i operetką, bo nikt nie przyjdzie“. Wtedy została wytoczona kolubryna zarzutów przeciwko T-wu Przyjaciół Teatru, że nie interesuje się tak ważnym zagadnieniem, jak repertuar klasyczny.

Wobec tego Dyrekcja wprowadziła 12 przedstawień abonamentowych, z repertuaru dramatycznego, ale publiczność skorzystała z tego w nikłym procencie twierdząc, że dosyć jest dramatów w życiu, aby po to samo chodzić do teatru. Co najciekawsze, że (jak wyraził się korespondent) „Protektorzy sztuki poważnej byli... ale w domu, pod ciepłymi kołderkami, rozmyślając nad świeżą porcją górnolotnych frazesów, o braku u nas kultu dla prawdziwej sztuki. „Komediofile“ nie dopisali“.

A gdy po dwunastu przedstawieniach „ciężkiej wagi“ teatr wystawił operetkę, publiczność zalała radosną falą widownię, nie szczędząc braw i zachęty. A recenzent pisał: „Z zadowoleniem spostrzegamy, że zamiłowanie do teatru przedostaje się do „sfer niższych“, bo „wysokie sfery“ widowni — galeria i balkonbyły przepełnione“.

Nad sezonem 1911 roku zawisła mroczna zasłona. „Byli, grali“... Co, kto... Nie wiadomo.

Sezony 1912, 1913, 1914 — Dyr. Andrzej Lelewicz.

Zespół: Leontyna Karska, Edmunda Urbańska, Leonardowicz, Janina Świerczewska, Wanda Jakubowska, K. Justian, Jadwiga Zielińska, Al. Szafrąńska, Leon Dyński, Wład. Łuczak, Karol Borowski — reż., Adam

Miłosz, Jerzy Boroński, Wincenty Wybranowski, Andrzej Hayek, Celiński, Medyńska, Wicki, Konicka, Grabowska, Nowaczyńska, Piotrowski, Warczyniec, Zalewski, Petrycey, Artur Żarnowski, Schrott, Jadwiga Wemer.

Repertuar: „Cyganeria Warszawska“, „Intryga i Miłość“, „Cyd“, cykl utworów Fredry, w dziale komedii i dramatu.

Opery: „Faust“, „Traviata“, „Halka“, „Straszny Dwór“, „Cavaleria Rusticana“, „Pajace“.

Operetki: „Ewa“, „Druciarz“, „Ptasznik“, „Sufrazytki“ i wiele powtórzeń z ubiegłych lat. Hasłem zespołu było: grać operetkę, jak komedię.

Komedie: „Robert i Bertrand“, „Mąż z loterii“, „Aszantka“, „Chory z urojenia“, „Moralność Pani Dulskiej“, „Klub Kawalerów“.

21 i 22 stycznia 1914 r. zjeżdżała do Lublina Rosyjska Trupa z Petersburga, pod dyrekcją Lewickiego.

Artyści Teatru Zimowego w Lublinie zwrócili się (1914 r.) z podaniem do Zarządu T-wa Przyjaciół Teatru o potrącenie dla nich z kaucji dyr. Lelewicza zaległych gaż. Pod podaniem — 36 podpisów, jak wykazują akta archiwalne.

W związku z tym dyr. Andrzej Lelewicz napisał list pożegnalny, drukowany, w „Głosie Lub.“, którego fragment brzmi jak niżej:

„Wśród zespołu mojego wytworzyła się grupka ludzi należących przeważnie do dramatu, którzy za cel swój, ponad artystyczne dążenie, postavili interes osobisty. Nazwisk ich wymieniać nie mam potrzeby. Ci ludzie, niektórzy przeze mnie z chórzystów i tancerzy wyrobieni na artystów, systematyczną ze mną prowadzili walkę, zrywając przedstawienia, judząc przeciwko mnie opinię publiczną. Ze strony T-wa Przyjaciół Teatru nie doznałem niestety, takiego poparcia, jakiego spodziewać się miałem prawo. Gdy zdarzył się pierwszy fakt zerwania

przedstawienia przez jednego z artystów i udzieli-
łem mu za to dymisji, na skutek wstawienia
dwóch członków Zarządu T-wa byłem poniekąd
zmuszony przyjąć go z powrotem.

„Od tej pory stosunki wewnętrzne teatru psuły
się coraz bardziej. Zrywano przedstawienia, nie cho-
dzono na próby, dyskredytowano mnie w opinii
ogółu.

„Wobec ciężkich warunków materialnych, wobec
intryg wśród mego personelu, wobec oświadczenia
Zarządu T-wa, że nadal na pomoc materialną liczyć
nie mogę, wobec braku poparcia ze strony publicz-
ności, musiałem zdecydować się na wyjazd z Lu-
blina, by uchronić od nędzy cały zespół”.

Wobec ustąpienia dyr. Lelewicza, dyrektor Towa-
rzystwa Przyjaciół Teatru Kipman zaprojektował
przejęcie przez T-wo administracji i kasowości zespó-
łu, powierzając kierunek artystyczny pod kontrolą
Komisji Artystycznej Karolowi Borowskiemu, reżyse-
rowi dramatu. Jednocześnie podwyższono ceny miejsc
w teatrze.

Łoże literowe	po 7 rb. 30 kop.
Łoże parterowe i 1-go piętra	po 5 rb. 20 kop.
Krzesło 1 rzędu	po 2 rb. 10 kop.
Krzesło 2 i 3 rzędu	po 1 rb. 60 kop.
Krzesło 4, 5, 6 rzędu	po 1 rb. 35 kop.
Krzesło 7, 8, 9 rzędu	po 1 rb. 10 kop.
Reszta krzeseł	po 85 kop.
i	po 60 kop.
Balkon 1-go rzędu	po 60 kop.
Balkon 2-go rzędu	po 45 kop.
Balkon 3-go rzędu	po 35 kop.
Galeria nienumerowana	po 20 kop.

W lutym tegoż roku przyjeżdżał do Lublina z go-
ściennym przedstawieniem Leopold Morozowicz.

W sezonie letnim rezydował w teatrze „Rusalka“ na
czele swego zespołu dyr. Halicki.

Wybuch pierwszej wojny europejskiej zahamował pracę teatru. Wznowienie działalności nastąpiło podczas okupacji austriackiej, około r. 1916, pod dyrekcją Myszkowskiego. Z nazwisk zespołu artystycznego — wersja ustna wymienia tylko pp. Szymulską i Rogińską, ale zespół był dość liczny i zgrany, prawdopodobnie ten sam, co przed wojną.

W repertuarze mieli prawie same operetki: „Cnotliwa Zuzanna“, „Rozwódka“, „Hrabina Marica“, „Czardaszka“ itp. Przygrywała znakomita orkiestra węgierska, złożona z wojskowych. Przedstawienia cieszyły się dużą frekwencją.

W 1918 r. po okupacji, powstał przy ul. Krakowskie Przedmieście 48 (później kino „Stylowy“) teatrzyk rewiiowy: „Czarny Kot“, w którym występowali: Ada Kitschman, Rapacki (syn), Szymulski, Wyrwicz, Sabina Zielińska.

Sezon 1920 r. Wystawia Zrzeszenie Z. A. S. P.

O zespole danych brak.

Repertuar: „Krysia Leśniczanka“, „Gubernator i Trocki“, „Figlarne kobiety“ — operetka, „Krakowiacy i Górale“, „Stare Miasto“ — sztuka mieszczańska ze śpiewami i tańcami, „Królowa Kinematografu“ — operetka, „Zatruty źródło“ — dramat Rogowicza, reżyseria Wojciechowskiego, „Krwawym szlakiem“ — sztuka Aspe, „Zbójcy“ — Schillera, „Południca“ — Staffa, „Polowanie na męża“ — z francuskiego.

Sezon 1921 r. dyr. Grodnicki.

Zespół — nie wiadomy.

Repertuar: „Miłość i wojna“, „Korelia i S-ka“ — krotkowiec, „Robert i Bertrand“ — wodewil Anczyca, „Urwis“ — komedia Koterwy, „Księżna Czardaszka“ — operetka, „Burmistrz ze Stylmondu“ — dram. Maeterlincka, W państwie bojaźni Pozej“, „Betleem Polskie“ — Rydla, „Mandaryn Wu“ — sztuka angielska, „Baron Kimmel“ — operetka, „Nasi w Ameryce“ — wodewil Danielewskiego, „Major Ułanów“ —

Maszyńskiego - Krzewińskiego, „Oczy księżniczki Fathmy“, „Księga Hioba“ — Winawera, „Damy i Huzary“ — Fredry, „Król się bawi“ — operetka z Małecką, „Rodzina Furjorów“ — krotochwila szwedzka, „Mój przyjaciel Tazio“ — z franc.

Gościnnie występ Solskiego w „Judaszu z Karijothu“.

Zespół: Witkowski (tenor), Rapacka, Zuczkowski, Celińska, Zielińska, Detkowski, Kozłowski, Brokowski, Zakrzyńska, Millerowa, Komornicki, Malczewska, Turońska, Bielecki, Nawrocki, Grodnicki, Wołowski, Michałowska, Lińska, Głowacki, Charlińska.

Balet: Popielecka, Śnieżko, Perlińska, Grabowska, Pawłowski, Piotrowski, Koprowski.

Dekoratorzy: Makojnik i Kostenko.

W prasie ukazała się notatka. na temat słabej frekwencji publiczności. „**Ziemia Lubelska**“: „**Inteligencja żąda zniżki cen w teatrze**“.

„Nasze uwagi pod adresem słabej frekwencji w teatrze lubelskim wywołały szereg listów do redakcji. Listy te pochodzą wyłącznie ze sfer inteligencji miejscowej, a treść ich zmierza stale ku jednej konkluzji: ceny w teatrze miejskim nie wysokie w porównaniu do cen dzisiejszych, są jednak stanowczo za wysokie dla ogółu inteligencji, żyjącej ze stałych dochodów. Przez obniżenie cen zwiększyłaby się frekwencja teatru w stosunku znacznie silniejszym, niż stosunek niżki, w rezultacie czego teatr na zniżce cen nie straciłby materialnie lecz zyskał. Jeden z naszych czytelników pisze: „Każdy inteligent przed wojną był przyzwyczajony pójść do teatru kilka razy miesięcznie. W budżecie nie czyniło mu to różnicy, bo miejsca były w porównaniu do wysokości płacy urzędniczej tańsze. (Ostatnie miejsca 60 kopejek)“.

W 1921 roku Zarząd Miejski przystąpił do koniecznego remontu teatru, asygnując na ten cel 2.611.511 marek. Według notatek i kwitów kasowych były to roboty: murarskie, stolarskie, malarskie. Materiał: drzewo, cegła, wapno, kreda, gwoździe, szyby, siatki

do lamp gazolinowych i szkła, farby do dekoracji, cement, 56 i pół metrów płótna na kurtynę, roboty tapicerskie, pokrywanie poddaszy, roboty ślusarskie. Roboty malarskie w mieszkaniu dyrektora na 4 piętrze, reperacja kuchni i 8 pieców, instalacja elektryczna, wymalowanie kurtyny, założenie telefonu itp.

Sezon 1922 r. Dyr. Grodnieki.

Zespół: Strzelecki, Witkowski, Regro, Dunajewska, Marszycka, Śniadecki, Winiarski, Palański, Wojtaszek, Świecki, Wołoszynowska, Cybulski (Chmielarczyk), Bożewska, Lenczewski, Fiszerówna, Fertner, Horecka, Zielińska, Malenowska, Falkowski, Opaliński, Orliński, Wierzbicki, Tremińska, Orłowski, Mrowińska, Malinowska, Perzyńska, Kubiński.

Repertuar: „Fircyk w zalotach“ — Zabłockiego, „Manewry jesienne“ — operetka, „Wesele w Ojcowie“ — widowisko baletowe, „Dziewczę z Holandii“ — operetka Kalmana, „Swaty na Ukrainie“, „Ewa“ — operetka Lehara, „Kobieta, która zabiła“ — dramat amer. w 7 odsł. Sydney’a Garrieka, „Mnich“ — Korzeniowskiego, „Dzieje salonu“ — kom. Wroczyńskiego, „Dokoła miłości“ — operetka Straussa, „Królowa Śnieżka“ — Danielewskiego, „Czysty interes“ — Kiedrzyńskiego, „Roztwór dr. Pytla“ — Winawera, „O ziemię“ — dramat lud. Kowerskiej, „Księżniczka Czardasza“ — operet. Kallmana, „Biały mazur“ — operet. Lehara, „Tamten“ — Zapolskiej, „Czarodziejska Królowa“ — przedstawienie dla dzieci, „Wesoła wdówka“ — operet. Lehara, „Don Juan“ — sztuka Rittnera, „Baron Cygański“, „Przechodzień“ — z Osterwā, „Topiel“ — sztuka Przybyszewskiego, „Czardaszka“ — z Lucyną Messal i Mierzejewskim, „Rozwódka“ — operet. Falla, „Krakowiacy i Górale“, „Poezja w tańcu“ — tancerki, siostry Redo, „Dwaj malcy“ — melodramat Decoucerlla.

Trzy występy Kaweckiej z Krugłowskim, w operetkach: „Manewry jesienne“, „Czardaszka“ i „Wesoła wdówka“.

„Potasz i Perlmutter“ — kom. Montego Glassa.
„Cnotliwa Zuzanna“ z Messalką i Mierzejewskim.
„Targ na dziewczęta“ (z Messal), „Medor“ z Jaraczem,
„Szczęście Frania“ — Perzyńskiego, „Wicek i Wacek“ — Przybylskiego, „Hrabia Luxemburg“ (z Redem i Rogińską).

30-go lipca zamknięcie sezonu. 15-go września — otwarcie, pod tą samą dyrekcją i z tym samym zespołem.

Repertuar: „Wesele“ — Wyspiańskiego, „Głuszeć“ — igraszka Krzywoszewskiego, „Wierna kochanka“ — kom. Fijałkowskiego, „Bolszewicy“ — Sieroszewskiego, „Drugi mąż“ — Fijałkowskiego, „Morfina i miłość“ — nocturn dram. Hertzer, „Diabeł“ — kom. Modiera, „Sublokatorka“ — kom. Grzymały - Siedleckiego, „Raj zamknięty“ — kom. Coolusa i Henngrina, „Tragiczna maska“ — kom. Chiarelli, „Ksiądz Marek“ — poema dram. Słowackiego, „Candida“ — kom. Bernarda Shaw, „Zamach“ — kom. satyr. Sieroszewskiego i Kleszczyńskiego, „Chata za wsią“ — Kraśzewskiego, „Dom osaczony“ — Prudais'a.

Sezon 1923 r. Dyr. Grodnicki.

Zespół — bez miany.

Repertuar: „Zabawa w małżeństwo“ — kom. Hermana Babra, „Gorąca krew“ — Fijałkowskiego, „Familijska“ — Eug. Heltai, kom., „Wyzwanie“ — dram. Gorceżyńskiego, „Aszantka“ — Perzyńskiego.

Dalszych szczegółów z tego sezonu brak.

Sezon 1924-25 — Dyr. Grodnicki.

Zespół: Mazanek, Uszyńska, Lubicz - Łosińska, Mayens — reżyser, Orlikówna, Popielewska, Dominiak, Łętowski, Łuszczewski, Mszanek, Regro, Grewicz, Łętowski, Sokołowska, Łozińska, Stróżewski, Krzywicka, Marcinkowska, Jaworski, Wołłejko, Sarnecki — reżyser, Siekierzyńska, Marcinkowska, Guttner, Daszewski. **Dekorator:** Makojnik.

Repertuar: „Zazdrość“, „Gejsza“, „Madame Pompadour“, „Tam, gdzie skowronek śpiewa“, „Gdy kobieta zapagnie“, „Hrabina Marica“, „Obłęd“ — Szał

miłości — Karola Mere, „Piękna Helena“, „Przebudzenie się wiosny“ — trag. dziecięca, Franka Wedekina w 13 obrazach, „Agentka“, „Żoneczka z variete“ — Adolfa Möllera, „Dom otwarty“, „Romantyczna noc“ (występ Ćwiklińskiej w otoczeniu artystów warszawskich: Hnydzińskiego, Janowskiego i Myszkiewicza), „Rewizor z Petersburga“ — Gogola, „Ułani księcia Józefa“ — ku uczczeniu 900 rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego, „Miłość“ — gościnny występ Ireny Solskiej, „Yoshywara“ — dramat z Solską, „Szlakiem Legionów“ — dramat w 4 aktach, pożegnalne przedstawienie na zamknięcie sezonu, dnia 30-go czerwca.

Sezon 1925 r. (we wrześniu) Dyrekcja i zespół bez zmian.

„Królewski Jedynek“ — Rydla, „Uciekla mi przepióreczka“ — Żeromskiego, „Klub Kawalerów“ — Bałuckiego, „Najsześciwszy z ludzi“ — Kiedrzyńskiego, „Japonka“ — operetka z Szymulską, „Codzienne o piątej“, „Świerszcz za kominem“, „Kajus Cezar Kaligula“ — Roztworowskiego, „Papierowy kochanek“ — Szaniawskiego, „Dożywocie“ — Fredry, „Zmartwienie Pana Hamelbeina“ — Krzywoszewskiego, „Spadkobierca“ — Siedleckiego, „Jesienne skrzyptce“ — Surguczowa.

W latach mniej więcej 1922, 1923, Towarzystwo „Spółka Cywilna“ — „Teatr Lubelski“, przekazało Zarządowi Miejskiemu gmach teatru, jako dar dla miasta. Jedyńm obciążeniem Magistratu było przejęcie reszty niespłaconej pożyczki w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Po dokonaniu darowizny. T-wo Spółka Cywilna „Teatr Lubelski“ rozwiązało się. Odtąd dyrektorzy wchodzili w układy i zawierali umowy z przedstawicielami Zarządu Miejskiego.

Pod adresem oszczędności magistrackiej, napisał złośliwie recenzent, zdający sprawozdanie z przedstawienia „Zmartwienie Pana Hamelbeina“:

„Makojnik (dekorator) kupił kilka kilogramów gwoździ, pozlepił organtyne, posklejał, pozbijał,

rzucił kilka słoneczników, wypacykował nieudatny cykl nagusów. Tak chciał prezes Komisji Teatralnej, wbrew wymaganiom dyrektora“.

Sezon 1926 r. — w dalszym ciągu dyr. Grodnicki.

Repertuar: „Spadkobierca“ — kilkakrotnie z Frenklem, „Grzebień szyldkretowy“, Wielka księżna i chłopiec hotelowy“, „Pan naczelnik... to ja“ — farsa, „Zemsta“, „Danton“, „Polityka i miłość“, „Nauczycielka“, „Dybuk“, „Siostra Helena“, „Żeglarz“ — z Frenklem M., „Wampiry“, „Nędznicy“, „Śmierć cara Mikołaja II“, „Intryga i miłość“, „Orzeł czy reszka“.

Sezon jesienny 1926 r. pod dyrekcją St. Wysockiej i Wasilewskiego. Otwarcie 22 października.

Zespół: Kuncewicz, Kochanowicz, Neubelt, Sawicki, Skrzydłowska, Wrońska, Ordyńska, Bystrzyński, Łęczycka, Zagrobska, Górowski, Rudnicki, Lubiakowski, Budzyński, p-ni Makarczyk, Janicki, Kondrat, Szarski, Sewerinówna, Błońska, Mierzejewski, Horski, J. Pińska, Wasilewski, Dąbrowska.

Repertuar: „Dziady“ — Mickiewicza (7 dni), „Czarownica“ — O. Jenseina (z Solską), temat w. śred. „Faust“, „Żydówka“, i „Halka“ — zespół opery Warszawskiej, pod dyr. Wierzbickiego, „Dzień bez kłamstwa“, „Śluby panińskie“, „Lady Frederick“, z Solską i Wysocką, „Puchar wędrowny“ — Z. Nowakowskiego, „Łatwiej przejść wielbładowi...“ — Langer, „Pociąg - widmo“ — Ridleya, „Stary kawaler“ — Korzenińskiego, „Królowa nocy“ — operetka, „Betsabe“ — Zegadłowicza i inne.

Sezon 1927 r. Dyrekcja St. Wysockiej i Wasilewskiego. Zespół bez zmian.

Repertuar: „Złota ciocia“ — kom. Gavault'a, „Proboszcz wśród bogaczy“ — Loade i Chainé, „Wino, kobieta, dancing“ — Kiedrzyńskiego, „Sen nocy letniej“ — Szekspira, „Najpiękniejsza z kobiet“ — operetka

Brommego, „Targ na dziewczęta“ — operetka, „Mece-
nas Bolbec i jego mąż“ — kom. Berra i Vernouilla, „Od-
młodzony Adolar“ operetka, W. Kollo, „Balladyna“ —
Słowackiego, (dekoracje Gronowskiego), „Betsabe“ —
Emila Zegadłowicza, „Komedia wiarołomstwa“, „Szel-
mostwa Skapena“ — Moliera, „Elektra“ — tragedia
Hofmanstholi, „Verbum nobile“ — opera (z Palewicz-
Golejewskim), „Świeczka zgasła“ — Fredry, „Madame
Butterfly“ — (z Mokrzycką, Leską i — skrytykowa-
nym za nonszalancję — Sowilskim), „Premier“ — Fo-
dora, i inne.

Sezon 1927/28 r. Dyr. Józef Grodnicki.

Zespół: Dąbrowski, Zborowski, Winkler, Roslan, Pu-
rzycki, Wilczkowski, Skrzydłowska, Wnorowska, Hry-
niewiczówna, Rzecki, Plucińska, Zagrobska.

Reszta nazwisk — niewiadoma.

Dekorator — Rysiewski.

Repertuar: „Skalmierzanki“ wodewil Kamińskiego,
reż. Mieczysław Winkler, „Horsztyński“ — Słowackie-
go, reż. St. Dąbrowski, „Nie trzeba się niczemu dziwić“
— Kiedrzyńskiego, „Uśmiech losu“ — Perzyńskiego,
reż. Zborowski, „Nadzieja“ — Heljemanna's'a, „Rajski
Ogród“ — kom. Bernauera i Osstereichera, „Hallo!
Lublin szaleje!“ — rewia, „Fura słomy“ — Kaweckie-
go, „Madame sans-gene“ — komedia Sardou i Mar-
con'a, „Panna Flute“ — komedia Verneuille, „Chcemy
się bawić!“ — rewia.

Mimo zadawalniającego poziomu przedstawień frek-
wencja słabła coraz. Pracownik techniczny teatru, p.
Stefaniak, w wywiadzie udzielonym mimochodem spra-
wozdawcy prasowemu, stwierdził kategorycznie, że pu-
bliczność cierpi na brak pieniędzy. Dyrektor Grodnicki,
idąc możliwie na rękę dawnym bywalcom teatru, za-
prowadził bilety kredytowe dla urzędów Państwowych,
Komunalnych, dla Fabryk, Związków Zawodowych,
Stowarzyszeń Kupców itd. ale i ta próba w znacznej
mierze zawiodła.

Dorywcze imprezy gwiazdorów warszawskich cieszyły się natomiast zawsze świetnym powodzeniem, pomimo wysokich cen wstępu.

Lublin odwiedzali:

Józef Węgrzyn ze sztuką „Ludzie tymczasowi“,
Junosza Stępowski — ze sztuką „Taniec przed zwierciadłem“,

Maria Malicka i Węgierko — ze sztuką „Świt, dzień i noc“,

Wiktoria Kawecka — operetką „Księżniczka Czarodasza“ (jako siedemdziesięcio kilkuletnia. Była jeszcze piękna i miała piękny głos).

Hanka Ordonówna i Fr. Jarossy — z rewią: „A tymczasem pod łóżkiem...“

Za każdym razem były nie tylko komplety na widowni, ale mnóstwo zawiedzionych odchodziło od wyprzedanej kasy.

Objaw ten nie tłumaczy się brakiem życzliwości i uznania dla miejscowego zespołu, a tylko kultem prowincji dla niezwyklego zjawiska.. „Choćbym miał jutro nie jeść — dziś muszę widzieć warszawskiego gwiazdora!“

Sezon 1929 r. Dyr. Grodnicki.

Zespół: P-ni Pilatti, Łuszczewski, Dąbrowski, reż. Wodzińska, Wiesławska, Wirska, Wrońska, Cybulski (Chmielarczyk), Łodziński, Tański, Wnorowska, Orłowska, Rostańska, Ostrowski, Nowosielski, Orlicz, Waclawski, Leśniewski, Lisicka, Purzycki, Frenklówna, Arciszewska, Kossowska, Filecka, Paczyński, Malinowski, Zarębina, Zagrobska, **dekorator:** Rysiewski, **kapelmistrz:** Karol Lewicki, **balet:** Brzezówna, i Patkowski. **Reżyseria:** dyr. Grodnicki, Szafranski.

Repertuar: „Baron Kimmel“ — operetka-wodewil — Pordes'a Millo, „Car Paweł I“ — Mereżkowskiego, „Murzyn Warszawski“ — Słonimskiego, „Nitouche“, „Process Mary Dugan“, „Kochanek pani Vidal“ — Lud. Vernouille, „Golgota“, „Krakowiaczy i Górale“, „Pieśniadze leżą na ulicy“, „Dybuk“ — Anskiego, legenda

dramatyczna, „Sekretarka pana prezesa“, „Brodway“, „Pani Walewska“, „Adwokat i róże“ — Szaniawskiego, „Miłość bez grosza“, „Niespodzianka“ — Roztworowskiego (z Wandą Siemaszkową), „Ponad śnieg“ — Zeromskiego, w reżyserii i z udziałem Siemaszkowej, „Uciekła mi przepióreczka“, z Osterwą, przedstawienie Reduty (ceny od 1—6 zł.), „Kobieta, która zabiła“, „Zabusia“ — Zapolskiej, „Paganini“ — operetka Lehara, „Spazmy modne“ — Bogusławskiego, „Pygmalion“ — Bernarda Shaw, reż. Leśniewskiego, „Oj, mężczyźni! mężczyźni!“ — Zalewskiego, „Dolly“ — Hirscha, „Sprawa Jakubowskiego“ — Kalkowskiego, „Grzesznica na Pago-Pago“ — Manghama, „Księżna Cyrkówka“ — operetka Kalmana, „Zemsta“ — Fredry, „Szał Miłości“ — Hertza, „Trio“ — Lenza (gościnnie występ Malickiej, Węgierko, Sawana), „Rywale“ — Andersona i Stalinga, „Wielki kram“ — Bernarda Shaw, występ Stępowskiego, „Marietta“ i „Noc w Belwederze“, „Dawid i' Goliat“ — Simona.

Z biegiem czasu coraz bardziej narzekali dyrektorzy teatru na słabą frekwencję i obojętność Zarządu Miejskiego dla spraw teatralnych w Lublinie. Deficyt bez pokrycia nie zachęca nikogo, więc sytuacja pogorszyła się do tego stopnia, że Lublin został... bez teatru.

Spółczesność inteligenckie żałowało bardzo, ale... obcięte pensje potrzebne były na przeżycie. Ceny biletów były wciąż za wysokie w stosunku do zarobków. Magistrat robił bokami, zatrudniając robotników tylko trzy dni w tygodniu i widocznie naprawdę nie mógł subwencjonować kulturalnej placówki. Fakt faktem — Lublin znany ze swych tradycji teatralnych — pożegnał się z teatrem w rumieńcach wstydu.

I wtedy, jak dobry Wróż, zawitał do miasta **Objazdowy Teatr Wołyński** im. Juliusza Słowackiego. **Dyrektor Aleksander Rodziewicz** rozszerzył trasę, ogarniając jej pierścieniem Lublin. Tym sposobem dwa razy w miesiącu zjeżdżał doskonały zespół, podzielony na dwie grupy (po cztery dni każda) i — robił kasę, bo wypo-

szczona publiczność rzucała się w ramiona świątyni Melpomeny, zwłaszcza, że czwarte przedstawienie i popołudniówki szły zawsze po cenach popularnych.

Taka sytuacja trwała na przestrzeni ostatnich kilku lat przed wojną.

Zespół: Stanisław Dębicz, Edward Kowalczyk, Helena Krzywicka, Edward Fertner, Klara Sarnecka, Bronisław Kassowski, Jadwiga Domańska, Włodzimierz Preiss, Stanisław Purzycki, Halina Dorée (gościnne występy przez kilka miesięcy), Roman Zawistowski (gościnne występy), Stanisław Iwański, Jadwiga Okońska, Irena Włodzimirska, Joanna Sobotkowska, Jerzy Śliwa (jako pianista i początkujący aktor), Kazimierz Jenoval, Zofia Sławińska, Gustawa Błońska—reż. Mieczysław Kowalczyk (rekwizytor i początkujący aktor), **dekoratorzy:** Jadwiga Przeradzka i Al. Jędrzejewski, sekretarka Apolonia Makarska.

Repertuar: „Sprawy poufne“ — Noela Covarda z ang. „Dama Kameliowa“ — sztuka A. Dumasa, „Freuda teoria snów“ — Cwojdzńskiego, „Pocałunek przed lustrem“ — Fodora, „Spadkobierca“ — Grzymały - Siedleckiego, „Gdzie diabeł nie może“ — Niewiarowicza, „Cień“ — Nicodemiego, „Mała Kitty i wielka polityka“ — St. Donata, „Mazepa“ — Słowackiego, „Rozkoszna dziewczyna“ — komedia muzyczna Gavault'a z muz. Benatzky'ego, „Kobieta bez skazy“ — Zapolskiej, „Graserc“ — Kiedrzyńskiego, „Jan“ — sztuka Bus-Feke-te'ego, „Skandal w rodzinie“ — Adlera, „Matura“ — Fodora, „Nieusprawiedliwiona godzina“, „Doktór Julia Szabo“, „Szkarłatne różne“, „Szklanka wody“, „Tajemnica Lekarska“, „Zakochani“ — Caillavet'a i de Fleurs'a, „Candida“ — Bernarda Shaw, „Bez posagu nie mogę się ożenić“ — St. Zagona, „Szóste piętro“, „Orlątko“ — Rostanda, „Trzecia młodość“ — Fijałkowskiego, „Walący się dom“, „Fanny“ — Pagnole'a.

Wyżej wymienione sztuki stanowią część ogólnego repertuaru, część, którą udało się wyłowić z zachowanych programów.

**Zestawienie frekwencji osób na przedstawieniach
w Lublinie:**

„Rozkoszna dziewczyna“ — kom. muz.	3.696 osób
„Mała Kitty i wielka polityka“	2.270 osób
„Gdzie diabeł nie może“	2.056 osób
„Cień“ — dramat	1.728 osób
„Mazepa“ — Słowackiego	1.706 osób

„Jak wynika z powyższego zestawienia — sprawozdaje administracja — największym powodzeniem w Lublinie cieszy się repertuar lekki“.

Tyg. „Wołyń“ Nr 26 z dnia 26. XII. 37 r. Łobodowski.

„Niema rzeczy bardziej pouczającej od statystyki. Statystyka Teatru Wołyńskiego powiada, że sztuki błahie i niewarte cieszą się znacznie większym powodzeniem od sztuk wartościowych. Dla przykładu: „Mazepa“ i „Rozkoszna dziewczyna“. Zdawałoby się, trudno o szczęśliwszy wybór, jeżeli chodzi o „Mazepę“. Jedna z najbardziej scenicznych rzeczy Słowackiego. Niestety! Widocznie samo nazwisko Słowackiego odstraszyło. Za to na „Rozkosznej dziewczynie“ były komplety“.

Nikt nie chce, czy nie może zrozumieć psychologii publiczności, ani krytycy, ani dyrektorzy, ani ci, którzy narzucają dyrektorom repertuar wartościowy. A to takie proste! Słowackiego można sobie poczytać w odpowiednim ku temu nastroju, ze wzruszeniem i zachwytem dla piękna słowa, w ciepłym pokoju, w wygodnym fotelu. Przerabiało go się w szkole, sporo umie się na pamięć. Inne wartościowe dzieła — także. A w teatrze ludzie chcą rozrywki „za własne pieniądze“, jak powiadają. Chcą zapomnieć o przykrościach i kłopotach dnia, chcą wrócić do domu odświeżeni źródłem beztróskiego uśmiechu. Po co mają martwić się cały wieczór o to, że zazdrosny wojewoda замуrował domniemanego kochanka żony, że się dzieje niesprawiedliwość, albo, że — wątpliwej wartości kobieta, wyidealizowana przez

Słowackiego i Schillera — sieje dokoła śmierć, a potem zamartwia się w więzieniu i wędruje na szafot? Kto te rzeczy lubi, to chodzi, ale większość uznaje i — nie lubi.

Publiczność popiera także sztuki poważne, ale życiowe, bliskie, z których wyciąga dla siebie jakąś pożywkę i — nie daje się wziąć na żadne reklamy, czy świetne recenzje. Recenzja jest nieważna. Gust publiczności nie chadza z nią w parze.

„Ridendo castigat mores“ — widniał napis rzeźbiorny nad wejściem do teatru przy ulicy Jezuickiej w Lublinie. Publiczność lubelska, hołdując widocznie sensowi tego napisu, woli śmiać się niż płakać, i — uważa zapewne, że śmiech w teatrze bardziej ją pouczy i zadowolni, od kruczych myśli i tragicznych łez, choćby to był najpiękniejszy dramat narodowego wieszcza.

Wostatnim sezonie przed wojną, 1938/39 r. **dyrekcję Teatru Wołyńskiego objął Janusz Strachocki.**

Zespół: Rena Tomaszewska, Leonia Barwińska, Celina Klimczakówna, Halina Strumieńska, Irena Włodzimirska, Halina Drohocka, Józef Maliszewski, Maria Ursynówna, Stanisław Dąbrowski, Piotr Orłowski, Stanisław Purzycki, Edward Fertner, Jan Orsza, Karol Tomaszewski, Edward Jeleński, Kazmierz Rudzki — reż., Bogdan Urbanowicz, Tadeusz Olderowicz, Roman Śliwa — uczeń Osterwy, Jerzy Śliwa (młódź aktorska), Mikołaj Samochocki (kierownik administr. i początkujący aktor), Tadeusz Kalinowski — **dekora-**
tor.

Repertuar: „Przeprowadzka“ — Roztworowskiego, „Dziewczyna z lasu“ — Szaniawskiego, „Subretka“ — Jakuba Deval, „W perfumerii“ — Kiklos Laszlö, „Cyrano de Bergerac“ — z dyrektorem Strachockim w roli tytułowej, „Małżeństwo“, „Urwis“ — Bogdana Koterwy, „Królowa Przedmieścia“, w reżyserii dyr. Strachockiego, z kierownictwem muzycznym Jerzego Śliwy i kierownictwem choreograficznym Romana Śliwy i — inne.

Przedstawienia Teatru Wołyńskiego były na wysokim poziomie. Dobry repertuar, świetna reżyseria, opanowanie ról, dobry zespół, piękne dekoracje, wykwintna garderoba — składały się na pierwszorzędną całość. Przedstawienia Teatru Wołyńskiego, który w ostatnim sezonie drukował na Lublin afisze, jako Teatr Lubelsko - Wołyński, zamknięty klamrą księgi teatru w Lublinie, do ostatniej wojny.

LUBELSKI TEATR POWOJENNY.

Aktorzy Objazdowego Teatru Im. Juliusza Słowackiego, zakontraktowani przez dyrektora Strachockiego na sezon 1939/40, z wybuchem wojny zostali jako rozbitkowie, częściowo w Lublinie, częściowo w Łucku, podzieleni jak zwykle na dwie grupy. W listopadzie 1939 roku grupa łucka przedostała się do Lublina, a bezradny dyrektor wyjechał do Warszawy. Z pośród aktorów niektórzy także opuścili Lublin, w poszukiwaniu rodzin i możliwości przeżywania. Pozostała garstka, zamieszkująca garderoby teatru, póki ich Niemcy nie wyrzucili, cierpiała nędzę, wyprzedając na życie zawartość swoich waliz. Po roku uzyskali pożyczkę - zapomogę od ZASPU i otworzyli kawiarnię „U aktorów”, gdzie pracowali jako bufetowi, kelnerki, szatniarze i — na maleńkiej estradce produkowali się czasem w rewiach.

Natychmiast po wycofaniu się Niemców, Józef Klejer i jego żona Irena Ładosiówna zakrzętnęli się około uruchomienia Teatru. Zanim jednak przygotowali pierwszą sztukę, Teatr Wojska Polskiego zjechał do Lublina i dał szereg przedstawień „Ślubów Panieńskich” Fredry, počawszy od 1-go sierpnia 1944 roku.

Fakt ten nie przeszkodził pp. Klejerom w uruchomieniu stałego Teatru, co nastąpiło 12 sierpnia tegoż roku.

Grane były sztuki: „Moralność Pani Dulskiej” — Zapolskiej, „Jeńcy” — Lucjana Rydla, „Grube ryby” — Bałuckiego i „Uciekła mi przepióreczka” — Żeromskiego.

Po kilku miesiącach teatr objął dyrektor Krasnowiecki, stojący na czele Teatru Wojska Polskiego, a grupa cywilnych aktorów częściowo weszła w jego

skład. Teatr ten wystawił „Wesele” — Wyspiańskiego i „Dożywocie” — Fredry.

Po pewnym czasie, gdy działania wojenne odsunęły się za Wisłę i Teatr Wojska Polskiego skończył swoją misję i wyruszył do Krakowa, a potem do Katowic, opuszczoną placówkę objął dyrektor Antoni Różycki, powiększając szczupły zespół miejscowy do angażowanymi siłami.

W pierwszą rocznicę otwarcia Teatru Lubelskiego, czyli w dniu 12. VIII. 1945 r. tak opisała w jednym z pism lubelskich tę pamiętą dla aktorów chwilę p. Irena Ładoś-Klejerowa:

„Zadrżała ręka zapalająca żarówki przy lustrze... Pięć lat nie zapalałam światła w garderobie! Pięć lat nie szminkowałam twarzy — pięć lat nie oddychałam specyficznym powietrzem kulis.

„Spojrzałam po koleżankach: na każdej twarzy wypieki, w oczach gorączka niecierpliwości — wprost słyszę uderzenia serc nierówno, przyśpieszone, rwące się do przeżycia, do spełnienia oczekującej nas wielkiej chwili wejścia na scenę — naszą sponiewieraną scenę, już oswobodzoną, już oczekującą polskich aktorów, polskiego słowa, polskiej Sztuki.

„Wszyscy mamy szaloną treść, ale i wszyscy jesteśmy szczęśliwi. Jeszcze nie przebrzmiały echa walk na ulicach Lublina, nie ustały alarmy i naloty, a już zdołaliśmy stanąć na posterunku.

„Zdewastowany teatr, okradziona scena, roztrzęsione strasznymi przeżyciami nerwy, brak jakiegokolwiek pomocy — a jednak już jesteśmy tam, skąd nas przed pięciu laty wyrzuciła przemoc hitlerowska. Możemy pracować! Możemy dawać i odbierać najgorętszy fluid serc.

„Po pięciu latach niewoli, po pięciu latach głodu ideału — czujemy jak nigdy, że Teatr, prawdziwy Teatr jest dla nas religią, łączącą braterstwem dobra i piękna. Religią narodową, wiążącą nas Polaków najczarowniejszą muzyką: Myślą — Ideą — Słowem!

„Lubelska premiera „Moralności Pani Dulskiej“ w

dnia 12 sierpnia 1944 roku to nie premiera sztuki Gabrieli Zapolskiej — to wielkie święto narodowe: święto otwarcia pierwszego teatru, po pięciu latach niewoli.

„Słowo doskonałej, ale zwykłej sztuki teatralnej, nabiera wagi mistycznej, staje się symbolem zderzenia pęt i powrotu do życia.

„Po przemówieniach ob. płk. Matuszewskiego i Klejera — kurtyna idzie w górę...

„Długo niemilkące brawa, gdzieniegdzie z trudem wstrzymywany płacz... i — wchodzę na scenę!.. Boże! dodaj mi siły!..

„Pięć lat czekania... Pięć lat zwątpienia i nadziei... udręki gestapowskiego prześladowania... Pięć lat tęsknoty teatralnej... Żeby tylko opanować głos!... zdusić lzy w gardle!.. podolać zadaniu!!!

Burze oklasków — formalny deszcz kwiecica, spadający na aktorów z całej widowni, gorący nastrój tłumów publiczności, białe-czerwone szarfy, a przede wszystkim ogrom radości wewnętrznej — oto najwyższa i najpiękniejsza zapłata za spełniony obowiązek.

Czy pamiętacie ten dzień, drodzy Koledzy?

Czy pamiętacie ten dzień, Lublinianie?

Pamiętamy wszyscy i jesteśmy dumni, że w naszym polskim, lubelskim grodzie skromna garstka aktorów zdołała i miała zaszczyt w dniu 12. VIII. 1944 r. otworzyć pierwszy Odrodzony Teatr Polski, na ziemiach Odrodzonej, Wolnej Ojczyzny!“

Irena Ładosiówna
art. dram.

Sztuki wystawione w ciągu 2-ech sezonów (lat), począwszy od marca 1945 r. do maja 1947 r. Dyrekcja Antoniego Różyckiego.

„S k i z“ — Zapolskiej, z dyr. Różyckim, „Lekko-myślna siostra“ — Perzyńskiego, „Droga do źródeł“ — Perkitnego, „Matura“ — Fodora, z dyr. Różyckim, „Artyści“ — Hopkinsa, „Zemsta“ — Fredry, „Macierzyństwo Panny Jadzi“ — Sliwiny, „Ich czworo“ — Zapolskiej, „Freuda teoria snów“ — Cwojdzńskiego,

„Nadzieja“ — Hayermans'a, „Ziemia Nieludzka“ — z dyr. Różyckim i M. Gorczyńską, „Zamach“ — Brezy i Dygata, „Papa“ — z dyr. Różyckim w roli tytułowej, „Powrót“ — Fleurs'a i Caillaveta, „Nasza Zoneczka“ — farsa amerykańska z M. Gorczyńską, „Walący się dom“, „Roxy“ — Connersa, z Janiną Martini w roli tytułowej, „Świecznik“ — de Musset'a, „Pan Jowialski“ — Fredry, „Weryfikacja“ — Ładosiówny, „Przyjaciół nadejdzie wieczorem“ — Jacques Companeez i Yvan Noëgo, „Niebo bez gwiazd“ — Radlińskiej, „Moja żona Penelopa“ — Stępnia i Gozdawy (komedia muzyczna), „Dom otwarty“ — Bałuckiego, „Szczeniaki“ — R. Ferdinand'a, „Maria Stuart“ — Słowackiego i — „Adwokat i róża“ — Szaniawskiego, z dyr. Różyckim w roli tytułowej.

Zespół: Karol Borowski, kierownik artystyczny, Gustawa Błońska — reż., Irena Ładosiówna — reż., Halina Buyno, Maria Gorczyńska, Jaraczówna, Lorene, Irena Malkiewicz, Janina Martini, Maria Górecka, Hilda Skrzydłowska, Alina Żeliska, Maks. Chmielarczyk, Chmielewski, Józef Klejer, Józef Kondrat, Edw. Kowalczyk, Łuszczewski, Jerzy Śliwa, Wiesław Michnikowski, Jerzy Pichelski, Ossowska (Frenklówna), W. Waclawski (Kowalski), Art. Dekor. Węgierkowa. W następnym sezonie odeszli: Gorczyńska, Pichelsey, Chmielewscy, a przybyli: Tamara Paślawska, Maria Molicka, i Piekarski, a miejsce p. Węgierkowej, zaangażowanej do Teatru Polskiego w Warszawie, objął Jerzy Torończyk.

Obecnym zwyczajem — sztuka popierana przez publiczność utrzymuje się na afiszu, jako przedstawienie wieczorne, przez miesiąc, a czasem nawet pięć tygodni, potem ustępuje miejsca następnej premierze i — przechodzi na popołudniówki, dwa razy w tygodniu, aż do wygrania. Sztuki nie cieszące się uznaniem bywalców — po tygodniu „ciągną“ przy średniej kasie, aż do przygotowania najbliższej premiery.

Teatr powojenny w Lublinie cieszy się na ogół dużą frekwencją (około 30.000 widzów miesięcznie). Składa

się na to wiele przyczyn: głód teatru przez czas okupacji, zdemokratyzowanie stroju i spopularyzowanie teatru, doskonały zespół, przystępne ceny biletów. Przed wojną przedstawienia zniżkowe nie rozwiązywały kwestii. Bytność w teatrze pociągała za sobą inne koszty, jak — strój odpowiedni, staranne uczesanie itp. Przybytek sztuki obowiązywał do toalet wieczorowych w łóżach, a wizytowych w krzesłach. Pan, któryby się pokazał na przedstawieniu w kolorowym garniturze, byłby uważany za człowieka źle wychowanego. Więc kino stało się groźną konkurencją teatru: piękne filmy, strój przygodny, kontramarkarnia nieobowiązująca... Obecnie idzie się do teatru, jak do kina, z tą różnicą, że przedstawienia teatralne są na poziomie, a terazniejsze filmy — nie zawsze i to pod każdym względem: i wystawy i aparatury i treści.

W teatrze bywa teraz szeroka publiczność, każdy, którego stać na bilet. Dawniej — zapewne z powodów wyżej przytoczonych, ludzie skromnie ubrani woleli kino. Toteż premiery teatralne ukazywały się co tydzień a repertuar tygodniowy składał się z kilku różnych sztuk: komedii, dramatu, operetki i — mimo to frekwencja nie była zadawalniająca.

Wprawdzie ówczesni widzowie dawali, obraz jednolitej elegancji, świadczącej o kulturze bywalców teatru, ale aktorom sprawia znacznie większe zadowolenie pełna widownia publiczności przeciętnej, aniżeli — stosujące się do *savoir vivre'u* „eleganckie pustki“.

Teatr Miejski w Lublinie, pod dyrekcją Antoniego Różyckiego, stara się jak najbardziej uprzystępnąć publiczności korzystanie z przybytku sztuki. Oprócz przedstawień popularnych, daje w miesiącu kilka po cenie ryczałtowej dla Związków Zawodowych, a czasem nawet zupełnie bezpłatnych. Toteż Lublin kocha swój teatr, ceni jego tradycję i uważa za nieodzowną karmę, bez której obejść się nie potrafi.

Zakończenie.

Teatr to jest piękna rzecz, najpiękniejsza ze sztuk pięknych. Bo... malarstwo przemawia do widza barwą i duszą artysty, rzeźba — kształtem, muzyka — dźwiękiem, poezja — harmonią mowy wiązanej. A teatr — i barwą i kształtem i pieśnią i żywym słowem. Co zbudziło się w duszy twórcy — aktor wypowie, uplastyczni, na tle pięknej, dopełniającej wrażień dekoracji.

Dlatego warto było poświęcić trochę czasu na ślęczenie po archiwach i bibliotekach, aby uwiecznić nazwiska Koryfeuszów sztuki, którzy chcieli pracować dla Lublina, przypomnieć tytuły widowisk, w których występowali i całość oddać Społeczeństwu na wieczną miłych rzeczy — pamiątkę.

Lublin, dnia 9 maja 1947 r.

Materiał czerpany:

1. Z notatek Zielińskiego
2. Ze zbiorów arch. St. Junczysa
3. Z „Pamiętnika Lub.” r. 1930 (art. St. Dąbrowskiego)
4. Z Archiwum Miejskiego
5. Z roczników pism Biblioteki im. Łopacińskiego
6. Z roczników pism (zbiory własne)
7. Z programów Teatru Wołyńskiego (zbiory własne)

Podziękowanie:

W tym miejscu serdecznie dziękuję p. Kazmierze Gawareckiej, Kierowniczce Archiwum Miejskiego i Biblioteki im. H. Łopacińskiego, za życzliwe i chętne udostępnienie materiałów do tej pracy.

Wydawnictwa regionalne
Wandy Jagienki Śliwiny

1. „Lubartów“ — szkic monograficzny (1926 r.)
2. „Polne Kwiaty“ — nowelki z życia ludu lubartowskiego (1927 r.)
3. „Ziemia Lubartowska“ — szkic historyczno - monograficzny (1928 r.)
4. „Lud Lubartowski“ — szkic etnograficzny (1930 r.)
5. „Lubelszczyzna w poezji“ — zbiór wierszy regionalnych (1936 r.)
6. „Legends i opowiadania lubelskie“ (1948 r.)
7. „Dzieje Teatru w Lublinie“ (w zarysie) (1948 r.)

W przygotowaniu:

„Legends i opowiadania lubelskie“ — część 2-ga.

Biblioteka Uniwersytetu
M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

174756



1005023118